



KURIER WILEŃSKI

ŚRODA
22
PAŹDZIERNIKA
2003 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 204 (14751)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Po Wileńszczyźnie bliższej i dalszej

Nowe Święciany – miasteczko zbyt nieśmiałe

Z trzech miast w rejonie – Podbrodzia, Święcian i Nowych Święcian (Švenčionėliai) – to ostatnie ma się ekonomicznie najgorzej. Po prężnie działających tu zakładach, dających ongiś miejscowym pracę i dobre zarobki, zostały w większości tylko wspomnienia.

Tak jak na całej Wileńszczyźnie, niepodległa Litwa swą państwowość buduje kładąc nacisk na asymilację językową, nieważne, że ta budowa trwa na ruinach gospodarki.

Starosta Nowych Święcian Jonas Maciulevičius prawie jednakowo mówi po polsku i po litewsku. Deklaruje się jako Litwin, choć miejscowi Polacy mówią o nim: Maciulewicz. Ani po polsku jednak, ani po litewsku wielkiego entuzjazmu nie objawia. Trudno się żyje ludziom. Roboty brakuje dotkliwie. Za czasów sowieckich przemysł tu kwitł.

Dobre czasy zaczęły się zresztą znacznie wcześniej, w 1861 r., kiedy zbudowano kolej Wilno-Dyneburg. W latach 1895-99 powstała w dodatku wąskotorówka Poniewież-Lyntupy. Nowe Święciany stały się dużym węzłem kolejowym i zaczęły coraz poważniej zagrażać Starym Święcianom odebraniem im tytułu ośrodka regionu. W 1939 r. utworzony został nawet powiat nowoświęciański. Za czasów sowieckich, mimo dużego potencjału produkcyjnego, zmiany statusu miasteczka nie dokonano, a potem nastąpił upadek. Chwała wąskotorówki zgasa jeszcze 20-30 lat temu, z nastaniem niepodległo-



Wanda Golubiewa gotowa jest pracować w szkółce niedzielnej nawet za darmo

Fot. Jan Sienkiewicz

ści przemysł leży w gruzach – jak zresztą w całym państwie.

Tradycje zawodowe jednak uparcie trwają i wielu miejscowych pracuje na kolei, nawet w Wilnie. Jakaś część zdolnych do pracy mężczyzn ma zatrudnienie przy lesie: w gospodarstwie leśnym, w tartakach, przy obróbce drewna. Drzewo jednak rośnie długo, a wyciąć je nie

szuka. W dodatku, drewno wywozi się za granicę przeważnie w stanie surowym, w bierwionach. Tak się zachodnim kupcom bardziej opłaca...

Kraina przepięknych krajobrazów, zieleni, czystych jezior i powietrza aż się prosi, by pojawiła się tu turystyka wiejska. Ale i tu starosta nie ma dobrych wiadomości: choć-

by i na przystosowanie wioskowej zagrody do potrzeb letników potrzebne są duże pieniądze. Oszczędności ludzie nie mają, a do dzielenia funduszy z Wilna czy Europy są instytucje wyższe niż starostwo. „Trzeba czekać – mówi starosta. – Cierpliwie czekać – mówi starosta. – Cierpliwie czekać, może się odmienni na lepsze”.

(Dokończenie na str. 8)

Mer wypowiedział wojnę administracji powiatu

Ofiarami pozostają właściciele

W dzielnicy Karolinki nieopodal brzegu Wilii znajduje się przepiękny teren dawniej zwany Podkarolinką. Obecnie jest to skrzyżowanie ulic Povilaičio i Šimulionio, przy którym leży tak zwany rezerwat krajobrazowy.

Właśnie w tym miejscu w poniedziałek przeprowadził konferencję prasową Artūras Zuokas. Głównym powodem spotkania z dziennikarzami w tak malowniczym miejscu, jak się okazało, jest zatroskanie mera miasta co do przyszłości zielonej strefy stolicy.

Zdaniem mera w trakcie zwrotu ziemi w prywatne ręce trafia poza wspomnianą wyżej Podkarolinką, takie rezerваты jak szeszkińskie Ozo, część Wołokumpia, część Kolonii Wileńskiej (Pavylnis), teren parku leśnego w Zameczku (Pila) i in. Troską napawa gospodarza miasta i to, że wokół tych atrakcyjnych i kosztownych obszarów jego zdaniem skupiła się ta sa-

ma grupa osób (mafia?), która dzięki pomocy urzędników ze stołecznego wydziału regulacji ziemskich oraz administracji powiatu nabyła w prawowitych pretensjach przed kilku laty prawo własności. (Do 2002 r. istniał artykuł prawny zezwalający na sprzedaż jeszcze nie otrzymanej ziemi, lecz papierowego prawa własności). Podczas wczorajszej konferencji dziennikarzom zostały wręczone materiały przygotowane przez departament prawa samorządu, w których na konkretnych przykładach jest pokazane, że drogą korupcji, nielegalnych transakcji i naruszeń służbowych niektóre osoby stały się właścicielami działek na terenach rezerwatu. Nadmienia się też, że zaplanowana wokół Wilna obwodnica, mająca złuzować ruch w stolicy, stała się o 30 mln droższa, gdyż samorząd jest zmuszony wykupić część niezbędnego terenu na tę trasę u właścicieli.

(Dokończenie na str. 2)

Litewscy przewoźnicy współpracują z koncernem ORLEN

Odzyskany VAT z Polski

Litewskim przedsiębiorstwom rozpoczęto zwrot PVM (podatku VAT) z Polski. Jest to szczególnie dobra wiadomość dla naszych przewoźników, którzy w ciągu roku w samej Polsce tankują paliwa na łączną kwotę 300 mln złotych. Z tego 22 proc., czyli 70 mln złotych (około 53 mln litów) to podatek PVM, który teraz jest zwracany.

Egidijus Kairys, dyrektor "Linavos Servisas", czyli Litewskiego Zrzeszenia Firm Transportowych, powiedział wczoraj na konferencji prasowej, że Polska jest krajem, w którym litewscy przewoźnicy tankują najwięcej paliwa, dlatego też największa część PVM z Polski jest zwracana właśnie za paliwo. Litewskie Zrzeszenie Firm Transportowych "Linava Servisas" grupuje 1 500 firm – przewoźników, dysponujących ponad 11 tysiącami tirów, z których każdy minimum raz w miesiącu przejeżdża przez teren Polski. Odzyskać PVM litewskim

przewoźnikom pomaga firma consultingowa "Ernst&Young Baltic", reprezentująca jedną z wiodących międzynarodowych firm świadczących profesjonalne usługi doradcze. Zdaniem Eleny Semionowej, pracownicy firmy, litewscy przewoźnicy powinni bardzo uważnie wybierać sieć stacji paliwowych w Polsce, gdyż dokonując pochopnego wyboru później mogą być duże problemy ze zwrotem PVM z powodu nieuporządkowanych dokumentów. Firma "Ernst&Young Baltic", pośrednicząc w procesie zwrotu podatku PVM pobiera prowizję w wysokości 6-20 proc. od wielkości PVM. Według Kairysa, litewscy przewoźnicy na pewno nie będą mieć problemów ze zwrotem PVM z Polski, jeżeli zatankują na stacjach ORLENU. Polski Koncern Naftowy ORLEN SA posiada największą sieć stacji paliw w Polsce, która obejmuje blisko 2000 stacji (pod logo ORLEN, CPN i Petrochemia Płock SA).

(Dokończenie na str. 3)

“Kurier Wileński”
można nabyć
w sklepach

MINIMA
MEDIA

MAXIMA
SAULUTĖ

W NUMERZE

Praworządność — 5

Niebezpieczny „zawód”

Dziewczęta udają się do stolicy w nadziei, że zarobią pieniądze. Tylko niewiele spośród nich wie, że będą musiały zostać prostytutkami. Na wsi sytuacja jest bardzo zła, a w mieście dziewczyny trafiają do rąk stręczycieli.

Zdrowie — 6

Powstrzymać
cichą epidemię

Według danych Litewskiego Funduszu Osteoporozy, w naszym kraju na osteoporozę cierpi około 250 tys. osób i zaledwie 2-3 proc. z nich jest leczonych. Osteoporoza – choroba polegająca na zrzesotnieniu kości, nazywana także jest przez medyków „cichą epidemią XX w.”. 80 proc. chorych stanowią kobiety.

KONDITĖRIJOS GAMINIŲ FABRIKAS

tagatis

Eišiškių pl. 127, Vilnius

zatrudni

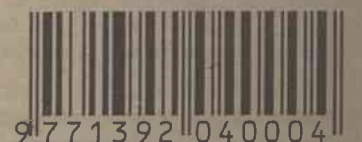
ELEKTRYKA
oraz
ELEKTRONIKA-MECHANIKA
wysokiej kwalifikacji.

Tel. 232 93 50

Sentencja

Kobieta jest często natchnieniem do rzeczy wielkich, których spełnieniu przeszkadza.

ALEKSANDER DUMAS, OJCIEC



Kalejdoskop aktualności

Umowy będą unieważnione

Gdy Litwa wstąpi do Unii Europejskiej, stracą ważność umowy o wolnym handlu, które nasze państwo podpisało z innymi krajami.

Wczoraj Sejm podpisał przewidującą to ustawę o denonsowaniu umów o wolnym handlu. Litwa zawarła umowy o wolnym handlu z Bułgarią, Czechami, Chorwacją, Polską, Rumunią, Słowacją, Słowenią, Turcją, Ukrainą, Węgrami oraz Estonią.

Wzrost dochodów unii kredytowych

W ciągu 9 miesięcy br. działające w kraju unie kredytowe miały ogólne zyski w wysokości 607,2 tys. litów — 2,1 razy więcej niż w tym samym okresie roku ubiegłego, gdy ich zysk wyniósł 290 tys. litów.

45 zyskownie działających unii kredytowych w tym roku miało 682,9 tys. litów zysku, natomiast 10, które pracują ze stratami, poniosły 75,7 tys. litów ogólnych strat. Na dzień 1 października na Litwie działało 57 unii kredytowych, z których 55 przedstawiło sprawozdania Bankowi Litewskiemu. W trzecim kwartale w kraju założono dwie unie kredytowe.

Niespodzianka obok Telsz

Archeolodzy Centrum Dziedzictwa Kultury w pobliżu Telsz odkryli nieznanie starożytne osiedle, z którego mieszkańcy później przenieśli się na obecne terytorium Telsz.

Archeolodzy odkryli średniowieczne osiedle w Dziuginėnai, około czterech kilometrów na zachód od centrum Telsz. Archeolog Bronius Dakanis powiedział, że odkryte osiedle jest niespodzianką, wcześniej bowiem nie było o nim żadnych danych. Przypuszcza się, że osiedle z 9-14 wieków mogło być ostatnim, z którego mieszkańcy przenieśli się nad jezioro Mastis i założyli miasto Telsze.

Wizyta rumuńskiego księcia

Przebywający na Litwie przedstawiciel rumuńskiej rodziny królewskiej książę Radu Hohenzollern-Veringen wczoraj z ministrem spraw zagranicznych Antanasem Valionisem omówili dwustronną współpracę Litwy i Rumunii, przygotowujący projekt Konstytucji Unii Europejskiej.

Książę Radu jest specjalnym przedstawicielem rządu Rumunii do spraw integracji, współpracy i rozwoju, jego działalność obejmuje propagowanie wizerunku Rumunii za granicą, pomaganie integracji kraju z Unią Europejską i NATO. Rumunia odmiennie niż Litwa w międzyrządowej konferencji rozpatrującej Traktat Konstytucyjny UE, uczestniczy na prawach obserwatora. Negocjacje w sprawie wstąpienia do UE Rumunia rozpoczęła razem z Litwą w 2000 roku, jednakże ich nie zakończyła.

W trybie przyspieszonym

Wczoraj Sejm w trybie przyspieszonym uchwalił rezolucję „O zgodności z prawem przywrócenia prawa własności obywateli do ziemi i reformy rolnej”, dzięki której spodziewane jest zapewnienie rzetelnego zakończenia zwrotu ziemi.

Za rezolucję, wzywającą do tego, aby dalej realizować procesy zwrotu prawa własności do ziemi i reformy rolnej niechaotycznie i bez naruszania ustaw oraz Konstytucji, głosowało 22 posłów, dwaj wypowiedzieli się przeciwnie i dwaj powstrzymali się od głosu.

"Infobalt 2003" — po raz dziesiąty

Dzisiaj w centrum wystawowym "Litexpo" w Wilnie startują jubileuszowe, dziesiąte już z kolei targi "Infobalt 2003". Równolegle odbędzie się forum na temat technologii i telekomunikacji.

W tegorocznej wystawie udział weźmie 215 przedsiębiorstw — 7,5 proc. więcej niż w roku 2002. W forum 35 spółek przedstawi 55 produktów i rozwiązań technologicznych stworzonych na Litwie, natomiast 25 zespołów naukowych zaprezentuje ponad 40 innowacji i projektów technologicznych. Vytautas Vitkauskas, prezes Zrzeszenia "Infobalt", uważa, że w celu tworzenia społeczeństwa informacyjnego należy powołać ministerstwo IT, które pozwoliłoby na skuteczny rozwój technologii międzyresortowych, pomocnych przy wdrożeniu projektów narodowych. (Inf. wł., BNS)

KURIER
WILEŃSKIAdres redakcji
Birbinių g. 4a, 2030 Vilnius,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

ISSN 1392-0405

Zespół i współpracownicy

Aleksander Borowik — redaktor naczelny (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).
Kryszta Adamowicz — zastępca redaktora naczelnego, Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopotek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Jan Sienkiewicz — społeczeństwo, Irena Mikulewicz — Samo życie, Robert Mickiewicz — praworządność, Walenty Dunowski — sport, Edyta Szałkowska — zdrowie, Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Małgorzata Kozicz — strona młodzieżowa, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki (tel. 260 84 46).
Wanda Zajączkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni, Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwileński.lt).
Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adyustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiedzne z opinią redakcji. Sekretarz odpowiedzialny Zygmunt Zdanowicz

Wydawca VŠĮ "Vilnijos žodis". Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB "KLION"
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja "Pomoc Polakom na Wschodzie"

60. rocznica zamordowania partyzanta Kazimierza-Józefa Orłowskiego

Szkolił młodzież w łączności

22 października br. przypada 60 rocznica zamordowania partyzanta Kazimierza-Józefa Orłowskiego. Z tej okazji na cmentarzu w Jurgiellanach odbędzie się uroczystość poświęcenia pomnika i modlitwa za obrońców Ojczyzny.

Wiele informacji o partyzantce, działającej na terenach Landwarowa, Ropiejów, Jurgiellan, uzbierała p. Barbara Sidorowicz od swojego brata Krzysztofa Nowosielskiego, który mieszkał w Ropiejach i był świadkiem wydarzeń, jak też od pana Władysława Czerwińskiego, w domu którego obecnie mieszka, gdyż p. Władysław musiał opuścić te tereny i obecnie mieszka w Pile. Źródłem informacji były też opowiadania ludzi zamieszkujących te tereny: Cz. Wirpszy, A. Paulkuna, E. Winiarskiego.

Pani Barbara zgodziła się przybliżyć ten okres.

Jak powstała partyzantka?

Polacy nie godzili się ze stanem, jaki powstał po klęsce wrześniowej. Pokonany na froncie żołnierz, jak i patriotyczne społeczeństwo kresowych Polaków, gromadzi i ukrywa broń i amunicję narażając swe życie. Z Okręgu Wileńskiego przyjechał kpt. Jerzy Bronikowski wraz z Franciszkiem Nowosielskim do Ropiej z zapytaniem do gospodarza wsi, a był nim Antoni Michniewicz, czy można by tu coś mówić o partyzantce. Padła odpowiedź pozytywna i rozpoczęły się przygotowania do walki podziemnej. Najpierw zebrano ludzi, z kolei dalej szło planowanie działań. Powstały 3 ośrodki dywersyjno-partyzanckie: pierwszy w Landwarowie pod dowództwem por. Jerzego Rożałowskiego „Gozdawa”, drugi w Ropiejach na czele z ppor. Antonim Michniewiczem „Tadeusz”, „Tomasz”, oraz trzeci w Jurgiellanach, dowodzony przez ppor. Stanisława Orłowskiego „Kruk”, „Hak”. Dowódcy, a potem i wszyscy partyzanci, mieli pseudonimy, więc nazwiska w konspiracji nie funkcjonowały.

Najliczniejszy był ośrodek w Jurgiellanach, gdyż podlegały mu pobliskie miejscowości — Angliniki, Rudziszki. Do dziś nie jest dokładnie wiadomo, kto z mieszkańców

był partyzantem, a kto nie.

Dlaczego właśnie te tereny?

Ropieje były miejscem dogodnym, bo przy szosie, oddalone od większych miast, miejscowość zalesiona i osamotniona.

Jacy ludzie zamieszkiwali te tereny?

Polacy. Jeżeli chodzi o Jurgiellany, to zamieszkiwała je polska szlachta, ludzie wykształceni, wychowani w duchu patriotyzmu, na opowiadaniach o czasach powstańczych. W chwili zagrożenia wszyscy jak jeden mąż stanęli do walki z najeźdźcą. Nie tylko ludzie świeccy brali udział w walkach partyzanckich, dla przykładu księcia Prejsserowie, bracia Antoni „Gerwazy” i Józef „Protazy” z Połuknia. Przewozili broń w wozach wypełnionych słomą, chociaż byli świadomi zagrożenia ze strony Niemców.

Jakie były cele i zadania partyzantów?

Wykonywali oni wszystkie rozkazy sztabu, a w razie potrzeby stawali do otwartych walk z wrogiem. Oczyszczali drogi od band rabunkowych z Puszczy Rudnickiej, zrywali linie telefoniczne, niszczyli tory kolejowe, musieli przyszykować tereny do przyszłych działań AK. Gromadzili też broń w bunkrach, jeden pod domem w Ropiejach, drugi w sadzie. Z tych zapasów korzystały inne oddziały Okręgu Wileńskiego. Część broni Kazimierz Orłowski przechowywał w lesie. Po jego śmierci broń nie była odnaleziona, gdyż tajemnicę miejsca schowku Kazimierz zabrał ze sobą.

Gdy zaś czerwoni zaczęli mocniej swawolić i grasować, powołano partyzancki oddział pod dowództwem bosmana Jana Czerwińskiego „Żuk”. Dokonał on wielu stanowczych działań, a mianowicie, spalił most na rzece Mereczance, spalił wierzę ciśnień na dworcu w Rudziszkach, zniszczył linie telefoniczne, rozbił bandę rabunkową pod Inklęryškami i wiele innych.

Skąd przychodziły rozkazy?

W Ropiejach mieścił się sztab i dowództwo. Stąd wychodziły polecenia i zadania do ośrodków partyzanckich. A wszystkim tym kiero-

wał Jerzy Bronikowski „Czarny Jan”.

Jak związany jest Kazimierz Orłowski z walkami partyzantkami?

Kazimierz-Józef Orłowski, jak i jego brat Stanisław Orłowski, dowódca III ośrodka dywersyjno-partyzanckiego w Jurgiellanach, pochodził z majątku Andreiszki. Ojciec ich był prawnikiem, posiadał dużo ziemi, więc w obronie swojej ziemi i Ojczyzny obaj synowie poszli do partyzantki. Ludzie wykształceni, o stopniach podporucznika. Kazimierz był nauczycielem. Szkolił w partyzantce młodzież w łączności. Ożenił się i w szczęśliwym małżeństwie przyszła na świat córeczka. Czerwoni schwytali go i zmuszali do wydania współbojowników wraz z bronią, którą ukrywają. Męczyli go w mieszkaniu na oczach żony i 13-miesięcznej córeczki. Kazimierz nie chciał, by ukochane osoby widziały tortury, więc powiedział, że wyda kolegów i broń i pod konwojem 2 rosyjskich żołnierzy wyszedł do lasu. Zaprowadził ich w głąb i zaczął kopać w pustym miejscu, wiedząc, że już z lasu nie wróci. Próbował bronić się łopatą, jednak żołnierz wystrzelił trafnie. Było to 22 października 1943 roku. Został pochowany na cmentarzu w Jurgiellanach.

Jakie losy spotkały partyzantów?

Więzienia, Workuta, Sybir... niektórym udało się uniknąć wywózek, ale musieli wtedy cofać się na Zachód.

Czy żywi zachowali pamięć o braciach od oręża?

Przyjaciele z Polski na pamiątkę założyli w Skorbcianach grób-kwaterę, gdzie jest 16 mogił. Niektóre groby są symboliczne.

Jak znalazł się pomnik na grobie Kazimierza?

Wiele lat odwiedzam ten grób. Ciągłe zarastał. Sadiły czasem tu kwiatki Wanda Leonowicz i Stanisława Rodziewicz, a gdy zgnił drewniały krzyż, Andrzej Paulkun postawił żelazny. Profesor z Gdańska pomógł mi odnaleźć córkę Orłowskiego i po kilku latach stanął pomnik. Rozmawiała dh Dorota Siwińska

hufcowa WHM
im. Pani Ostrobramskiej

Mer wypowiedział wojnę administracji powiatu

Ofiarami pozostają właściciele

(Dokończenie ze str. 1)

Ziemie w dawnej Podkarolinie na początku XX w. należały do rosyjskiego kupca Pimenowa, który skupił te tereny nad Wilią i osiedlił się tutaj ze swoją liczną rodziną. Jednak po rewolucji w Rosji zaczął sprzedawać swoje posiadłości, których część nabył bogaty właściciel Karol Kamiński. Prawo do tej ziemi (nie bez pomocy pracowników administracji powiatu, jak sugeruje departament prawa samorządu) odzyskała jego córka i inni członkowie rodziny. I natychmiast odstąpili swoją własność znanej handlarce skupiającej „łakome” działki w stolicy.

W tym konkretnym przypadku samorząd miał do zarzucenia admi-

nistracji powiatu to, że jego pracownicy sfalszowali plan kartograficzny dawnej posesji Karola Kamińskiego, co według opinii mera zdarzało się w stolicy niejednokrotnie. Sąd administracyjny 22 września 2003 r. odrzucił roszczenia J. B. do tego ka- wałka ziemi.

Mer poinformował o stworzeniu w samorządzie grupy roboczej ds. badania procesu zwrotu ziemi w Wilnie, która ma również przygotować propozycję poprawek do ustawy o przywróceniu prawa własności. Zdaniem Zuokasa jest w niej sporo ustaleń, sprzyjających popelnianiu naruszeń przez urzędników ziemskich.

Na pytanie „Kuriera”, co sądzi o wypowiedziach na konferencji prasowej Artūrasa Zuokasa, wicena-

czelnik administracji powiatu wileńskiego Zbigniew Balcewicz powiedział: „Od dawna porządkujemy swoje podwórko. Zwołaliśmy pracowników podejrzanych o korupcję. Prowadzimy wewnętrzny audyt, nie dopuszczamy do nowych naruszeń. Uważam, że akcja rozpoczęta przez Zuokasa ma na celu odwrócenie uwagi od procesu sądowego przeciwko nieprawnej uchwale samorządu nr 746. Po jej podjęciu wilnianie właściwie utracili możliwość odzyskania ojcowizny”.

Wicenczelnik podkreślił, że administracja powiatu w myśl postanowienia Sądu Konstytucyjnego będzie przygotowywała dokumenty zwrotu działek w Wilnie. O reszcie zadecyduje Sąd Administracyjny.

Jadwiga Podmostko

Wywiad z premierem Algirdasem Brauskasem w sprawie budżetu państwowego na rok 2004

Interesujący, ale napięty

Do członkostwa w UE pozostało kilka miesięcy. Pan ciągle twierdzi, że Litwa otrzyma wielką pomoc finansową, a sprawy w państwie układają się pomyślnie, ale jednocześnie mówi Pan, że budżet na rok przyszły będzie napięty. Więc co dobrze szeregowy mieszkaniec może spodziewać się w roku przyszłym?

Budżet jest zapewne najważniejszą częścią pracy w rządzie. W istocie budżet na rok następny jest bardzo interesujący, zupełnie odmienny niż wszystkie poprzednie, bowiem do części naszych dochodów wchodzi również te środki, które otrzymujemy od UE, przewidziano również środki, które oddajemy do UE. Wynik jest taki, że musimy dodatkowo zaciągać pożyczki, sporą bowiem część pieniędzy, które wpłyną z UE na Litwę, otrzymamy dopiero w końcu roku przyszłego.

Niektórzy lobbyści i partie zapowiadają więcej wypłat UE dla rolnictwa. Jak to odbije się na budżecie? Rolnicy domagają się 55 proc. bezpośrednich wypłat, chociaż rząd skłonny jest przeznaczyć 40 proc. Czy będzie ustępstwo wobec żądań rolników?

Co to znaczy „ustępstwo”? Nie jest to nasz kaprys. W budżecie przewidzieliśmy te 55 proc., na co

trzeba dodatkowo 160 mln Lt. Chciałbym przedstawić pewną ideę, o której jeszcze nie mówiliśmy społeczeństwu. Zamierzamy te pieniądze przeznaczyć dla wsi, ale nie na bezpośrednie wypłaty. Proponujemy obliczyć, co byłoby, jeśli te 160 mln Lt przekazać na inne sprawy w rolnictwie. Np. polepszyć warunki leczenia, nabyć autobusiki do przewożenia dzieci do szkoły, odnowić szkoły, wprowadzić internet itp. Chcemy, aby te 160 mln poszło na poprawę warunków życia mieszkańców wsi.

To, co Pan mówi, jest już dyskutowane, nawet poprosiłem o propozycje Ministerstwa Zdrowia i Ministerstwa Oświaty, jak można byłoby wykorzystać te 160 mln Lt na poprawę życia mieszkańców wsi w różnych aspektach. Jeśli weźmiemy dziedzinę ochrony zdrowia i wykorzystamy 160 mln Lt na poprawę systemu zdrowia na wsi, można byłoby wyremontować 150 wiejskich przychodni, nabyć niezbędną aparaturę medyczną, kupić sprzęt stomatologiczny i 150 samochodów ambulatoryjnych. Na każdy rejon wiejski wypadłyby po 3-4 od nowa uporządkowane placówki ambulatoryjne i mieszkańcom wsi naprawdę byłoby to dużą pomocą. Na to trzeba byłoby 60 mln Lt. Gdyby te 60 mln Lt przeznaczyć dla szkół wiejskich, wówczas można byłoby nabyć 100 żółtych auto-



— Budżet na rok następny jest bardzo interesujący, zupełnie odmienny niż wszystkie poprzednie — stwierdził premier
Fot. ELTA

busików. Mam cały spis: 50 tys. ławek, 5 tys. tablic, których nikt nie zmieniał już od 20 lat, uporządkowanie systemów ogrzewania, uporządkowanie sanitariatów w wielu szkołach, skomputeryzowanie wszystkich szkół wiejskich i wiele innych rzeczy. Uporządkować bursy, w których mieszkają wiejskie dzieci, przybyłe na naukę do ośrodków rejonowych itd.

Oto tylko dwie dziedziny, na które potrzeba około 120 mln Lt. A jeszcze gdzie życie kulturalne? Biblioteki? Gdzie inne usługi dla mieszkańca wsi, który naprawdę się skarży? Byłoby bardzo dobrze. Uważam, że to pytanie pańskie jest bardzo aktualne i mogłoby być

omówione obszerniej. My, rząd, nie dyktujemy, my proponujemy. Wczoraj podczas omawiania projektu budżetu znowu powstało ono przed nami. Uważam, że dobrze byłoby przeprowadzić sondaż. Mogłby to uczynić parlament albo rząd, jeśli życzyłby parlament. Zapytajmy mieszkańców wsi. Ciągłe mówimy zamiast mieszkańca wsi. Nie pytamy tego mieszkańca, co byłoby dla niego lepsze. Czy byłoby mu lepiej, jeśli ośrodek zdrowia zostałby uporządkowany, zaopatrzone w leki, czy jeszcze czymś pomóc mieszkańcowi wsi, jeśli do niego przyjechał lekarz z lekarstwami, ze wszystkim, aby poprawić mu zęby. Taka byłaby odpowiedź na to pytanie.

Prócz rolników pieniądze potrzebne są też innym. Co otrzymają lekarze, nauczyciele?

200 mln Lt przeznaczy się na podwyżkę wynagrodzeń pracowników organizacji budżetowych. Oznacza to o 80-100 Lt wyższe płace co miesiąc. Prócz tego, przewidziano dodatkowe ulgi, np. na utrzymanie dzieci planujemy przeznaczyć o 35 mln Lt więcej. Jeszcze około 125 mln Lt przeznaczy się na różne ulgi dla podatników. Np. nie zostaną opodatkowane wpłaty z tytułu ubezpieczeń społecznych, kredyty na mieszkanie i in. W roku przyszłym blisko 500 mln Lt daje się bezpośrednio człowiekowi.



Obecnie rozważa się, że minimalne wynagrodzenie można podnieść do 500 Lt. Ale czy nie lepiej obniżyć podatek dochodowy, co proponuje opozycja?

Opozycji łatwo jest mówić. Gdybym był w opozycji, może też tak bym mówił. Tymczasem planujemy podnosić nieopodatkowane minimum. Niewątpliwie, podniesienie minimalnego uposażenia jest sprawą zupełnie możliwą.

Kiedy zakończy się całkowite rozliczenie z drugą grupą właścicieli książeczek oszczędnościowych?

Przewidzieliśmy to w budżecie. Konserwatyści obiecali i przegrali wypłacanie, my natomiast kontynuujemy ich pracę. W roku przyszłym planujemy wypłacić ponad 100 mln. Trzecia grupa — emeryci po ukończeniu 60 lat, rodziny, wychowujące troje i więcej dzieci — „kosztuje” 335 mln Lt. Dla czwartej grupy, całej reszty, pozostaje jeszcze 1,8 mld Lt. Wszystko zostało obliczone. Jeśli gospodarka będzie się rozszerzała i rozwijała jak teraz, te wypłaty można będzie zwiększać i przyspieszać.

Mindaugas Voldemaras,
specjalnie dla
„Kuriera Wileńskiego”

Sejmowe propozycje

Ulgi za energię ciepłą — aż do wiosny

Pragnąc zapewnić stabilne ceny ciepła dla użytkowników na okres zimy, ulgową — 9-procentową stawkę taryfową VAT (PVM — pridėtinės vertės mokesčio) za energię ciepłą, proponuje się stosować aż do 30 kwietnia 2004 roku.

Obecnie obowiązująca Ustawa VAT przewiduje, że ulgowy 9-procentowy podatek VAT za energię ciepłą, dostarczaną na ogrzewanie mieszkań, będzie stosowany do 31 grudnia 2003r. Jednakże uważa się, że obalając tę ulgę podatkową zadłużenia mieszkańców jeszcze bar-

dziej wzrosną. Autor wspomnianej powyżej propozycji, socjaldemokrata Algirdas Butkevičius, przewodniczący sejmowego komitetu budżetu i finansów, powiedział, że ważna przez kolejnych kilka miesięcy ulga podatkowa pozwoli uniknąć wzrostu niewypłacalności mieszkańców.

Butkevičius proponował, by tę ulgę pozostawić do końca przyszłego roku. Jego zdaniem przyjęta Ustawa o gospodarstwie ciepłym, jak również rosnąca gospodarka kraju pozwala na to, by z tej ulgi zrezygnować dopiero w 2005 roku.

Z danych Zrzeszenia Dostawców Ciepła Litwy wynika, że w 2002 roku za zużytą energię ciepłą mieszkańcy nie zapłacili ponad 150 mln litów. Obecnie opłata za ogrzewanie 1 m kw. standardowego mieszkania w Wilnie (o powierzchni 65 m kw.) stosując 18 proc. VAT wynosiłoby 2,60 Lt, czyli średnio 199 Lt w ciągu miesiąca, zaś stosując 9 proc. ulgi — 184 Lt.

Stosując w/w ulgę rodzina mieszkająca w mieszkaniu trzypokojowym w sezonie grzewczym oszczędza 15 Lt miesięcznie, w ciągu całego sezonu — ok. 105 litów.

„Lietuvos energija” zamierza zwrócić dług

Pomocna uchwała

Ministerstwo Finansów proponuje zwrócić spółce „Lietuvos energija”, zarządzanej przez państwo, pozostałą część — prawie 1 mln litów — uznane za zadłużenie wewnętrzne.

„Pieniądze będą zwrócone w gotówce, wydając papiery wartościowe rządu” — w wywiadzie dla BNS powiedziała Daiva Kamarauskienė, dyrektor departamentu zarządzania zadłużeniami państwowymi.

Rządowi jest proponowane przyjęcie rozporządzenia, na podstawie którego jeszcze w tym roku byłoby zwrócone 974,1 tys. litów z ogólnej sumy 320,4 mln litów zadłużeń wewnętrznych.

Taki dług przyznany był spółce w grudniu 1998 roku. W 1999 zwrócono 120 mln litów, kolejne 199,4 mln litów zostało zwrócone w późniejszym okresie, najczęściej na zasadzie zaliczki, pokrywając długi

elektrowni atomowej w Ignalinie.

„Lietuvos energija” w pierwszym półroczu br. zarobiła 51,7 mln litów nie audytowanego zysku brutto (6,8 proc. mniej niż w tym samym okresie roku 2002), jej zyski sięgały 490,6 mln Lt. W przyszłym roku „Lietuvos energija” planuje zarobić ok. 63 mln Lt zysku, jeżeli będą stosowane obecne ceny i spółka wyeksportuje 7 mld kWh energii elektrycznej. W ciągu dziewięciu miesięcy wyeksportowano 5,4 mld kWh.

Tegoroczny zysk powiększy kontrola liczników elektrycznych oraz sprzedaż 100 proc. akcji przedsiębiorstwa remontowego „Skaipas”, za które „Lietuvos energija” otrzymała 5,3 mln Lt.

Do państwa należy 96,62 proc. akcji „Lietuvos energija”. (BNS)

Litewscy przewoźnicy współpracują z koncernem ORLEN

Odzyskany VAT z Polski

(Dokończenie ze str. 1)

PKN ORLEN SA i „Linavos Servisas” podpisały pięcioletni kontrakt, który opiewa na ok. 100 mln zł w skali roku, z deklarowaną ilością zakupu 2,5 mln litrów oleju napędowego miesięcznie. Na mocy umowy litewscy przewoźnicy zostaną wyposażeni w karty programu PKN ORLEN – FLOTA POLSKA i z ich udziałem będą tankować na stacjach sieci koncernu. W ciągu miesiąca po podpisaniu umowy litewscy przewoźnicy z „rak” Linawy otrzymali ponad dwa tysiące kart.

Litewskie zrzeczenie rozpatrywało kandydatury ośmiu uczestników polskiego, detalicznego rynku paliwowego, ale jak stwierdził Ka-

irys, ORLEN okazał się partnerem najbardziej wiarygodnym i oferującym największe możliwości rozwoju współpracy w przyszłości.

Bezpośrednio o wyborze koncernu na partnera zdecydował fakt posiadania przez niego największej sieci, najbardziej równomiernie usytuowanej na terenie Polski i przede wszystkim wielu obiektów przygranicznych. Decydujące znaczenie miał także poziom obsługi oferowany na stacjach. Stacje sieci ORLEN litewska strona oceniła jako dobrze wyposażone, przyjazne i komfortowe, co jest szczególnie ważne dla kierowców tirów, którzy na dalekich trasach potrzebują odpoczynku w odpowiednich warunkach.

Walenty Dunowski

W Katowicach otwarty konsul litewski

Czwarty w Polsce

W jednym z największych ośrodków gospodarczych Polski — Katowicach, zwanych jeszcze stolicą krajowego górnictwa, w sobotę nastąpiło otwarcie konsulatu litewskiego, którym będzie kierował konsul honorowy Jerzy Wcisło.

Jerzy Wcisło jest przewodniczącym zarządu jednego z największych i pomyślnie rozwijających się spółek budownictwa przemysłu energetycznego regionu śląskiego „Energomontaż — południe S.A.”.

Karierę zawodową w spółce Wcisło rozpoczął w 1974 r. od stanowiska mistrza. Aktywnie uczest-

niczy w życiu społecznym i kulturalnym regionu, jest członkiem wielu rad oraz funduszy biznesu, gospodarczych, sztuki. Otwarcie konsulatu w Katowicach przyczyni się do rozwijania więzi gospodarczych, handlowych, kulturalnych, naukowych między Litwą i Polską. Konsul honorowy, prócz wykonywania powierzonych mu funkcji konsularnych, będzie również dbał o interesy litewskich obywateli i osób prawnych w Polsce. Obecnie w Polsce działają już 3 litewskie konsulaty pod kierownictwem konsulów honorowych — w Gdańsku, Krakowie i Poznaniu. (BNS)

Firma „Adams” Plastikowe okna i drzwi

- Eurostandard
 - Profil-Aluplast
 - Leasing (Hansa bankas — LTB)
- Savanorių pr. 197, Vilnius,
tel. 238 8773, 238 87 75, 8 676 37565

(Zam 369)

Polska

Prymas o aborcji

— Aborcja jest bardzo wielkim przestępstwem, która zezwala na zabicie istoty ludzkiej bez procesu, poprzez takie widzimisie — powiedział wczoraj prymas Polski kard. Józef Glemp przed rozpoczęciem w Warszawie obrad 324. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski.

W taki sposób prymas skomentował pojawiającą się propozycję SLD na temat legalizacji aborcji. Dodał, że to nie jest wybuch jakiejś wojny, bo przecież ciągle trwa spór na temat wolności.

Żaden pozytywnie

Aż 94 proc. Polaków źle ocenia sytuację na rynku pracy. 63 proc. ankietowanych uważa, że sytuacja na rynku pracy jest bardzo zła, a 31 proc. — że zła. Tylko 13 proc. ma nadzieję na jej poprawę — wynika z najnowszego sondażu CBOS.

Żaden respondent nie ocenia sytuacji na rynku pracy pozytywnie. Podobnie, jak nikt nie jest przekonany, że zdecydowanie poprawi się ona. Według GUS, we wrześniu bez pracy było 3,073 mln osób, tj. mniej niż przed miesiącem o 25 tysięcy 800 osób.

Portret młodych

Na ekranie o powierzchni 100 m. kw., rozpiętym na elewacji kamienicy przy ulicy Złotej w centrum Warszawy, wyświetlane będą przez miesiąc, od 23 października do 23 listopada, obrazy artystki młodego pokolenia Beaty Konarskiej. Projekt nosi nazwę „Absolutne spotkania”.

Cykl obrazów jest pomyślany jako portret zbiorowy młodych warszawiaków. Z wielkiego projektora wyświetlanych będzie na zmianę 27 obrazów, na których znajdują się przyjaciele artystki i przypadkowe osoby, które ją zainspirowały.

Wystawa

Tradycja i dorobek wydawniczy Częstochowy będą zaprezentowane na wystawie, która zostanie otwarta w piątek w salach wystawienniczych Biblioteki Narodowej w Warszawie.

Tradycje wydawnicze Częstochowy sięgają 1628 roku, gdy w klasztorze Jasnogórskim powstała drukarnia, tłocząca różne dzieła w języku polskim. W 1706 r. król August II specjalnym przywilejem zakazał przedruku, bez zezwolenia królewskiego, książek wydawanych przez jasnogórską drukarnię.

Psy w szkołach

Policja sprawdzi, czy w podstawówkach i gimnazjach w Opolu nie pojawiają się narkotyki. Do szkół wysłane zostaną patrole ze specjalnie szkolonymi psami — zapowiedział wczoraj komisarz Lesław Stefanik z tamtejszej komendy miejskiej.

Od trzech tygodni opolski policjanci prowadzą w ostatnich klasach pogańki na temat narkotyków i przemocy w szkole. Podczas lekcji mówią nie tylko o szkodliwości narkotyków, ale także o grzących za ich posiadanie karach.

Szczyt w Bangkoku pod znakiem walki z terroryzmem

Gospodarka zeszła na drugi plan

Apel o zacieśnienie współpracy w kwestiach bezpieczeństwa, powstrzymanie proliferacji broni atomowej i o wznowienie rokowań w ramach Światowej Organizacji Handlu zakończył się wczoraj w Bangkoku dwudniowy szczyt 21 państw obrzeża Pacyfiku.

Szczyt odbywał się w warunkach maksymalnie zaostrzonych środków bezpieczeństwa, związanych z groźbą zamachów terrorystycznych, których celem miałoby stać się zgromadzenie w Bangkoku przywódcy. W sierpniu tajlandzka policja zatrzymała niejakiego Hambalego, jednego z przywódców terrorystycznej grupy Dżimah Islamii, który miał być głównym mózgiem takiego spisku.

Zdjęcie w koszuli

We wtorek ostatnim akcentem spotkania był nieformalny obiad uczestników szczytu i tradycyjne już wspólne zdjęcie przywódców, ubranych w stroje nawiązujące do narodowych tradycji kraju — gospodarza konferencji. W Indonezji były to koszule z batik, w Szangha-

ju — brokatowe kurtki, a w Tajlandii — haftowane złotem jedwabne koszule. Koszt jednej z takich koszul miał wynosić 2,6 tysiąca dolarów. Wśród uczestników spotkania byli prezydenci USA, Rosji i Chin oraz premier Japonii. Szczyt, mający dotyczyć głównie kwestii gospodarczej integracji, zdominowała sprawa walki z terroryzmem, a także program atomowego Korei Północnej.

W deklaracji, odczytanej we wtorek przez gospodarza — premiera Tajlandii Thaksina Shinawatrę, sprawy gospodarcze wyraźnie zeszły na drugi plan, ograniczając się w zasadzie do apelu o wznowienie rokowań handlowych, prowadzonych w ramach Światowej Organizacji Handlu (WTO) i pozostających w impasie po spotkaniu w Cancun w Meksyku.

Bez wymieniania adresata

Zgromadzeni w Bangkoku liderzy APEC zaakcentowali natomiast potrzebę współpracy w zwalczaniu terroryzmu oraz przeciwdziałania proliferacji broni jądrowej. Liderzy 21 państw zgodzili się także w kwestii zwalczania „transgranicznego

terroryzmu”, zagrażającego wielu krajom, a działającego w regionie z terytorium różnych państw. Zapowiedziano także uściślenie kontroli produkcji i obrotu technologii raketowych, w tym również środków przenoszenia, tak by nie znalazły się w rękach terrorystów.

Wczorajsza debata zdominowała sprawa północnokoreańskiego programu atomowego. Napięcie podsycały jeszcze informacje o testach raketowych, przeprowadzonych przez Phenian. Uczestnicy szczytu APEC apelowali w Bangkoku do Korei Północnej o wznowienie rokowań, mających doprowadzić do rozładowania kryzysu. Sama Korea Północna — mimo nacisków amerykańskich w tej sprawie, jak pisze agencja France Presse — nie została jednak wymieniona z nazwy w deklaracji szczytu, gdzie tylko ogólnie wypowiedziano się na temat konieczności przeciwdziałania rozprzestrzenianiu broni jądrowej.

Premier Malezji niezadowolony

Ostro krytykowany w związku z serią antyzraelskich wypowiedzi

Borys Jelcyn nie żałuje, że wybrał Putina

"To była moja osobista decyzja"

Pierwszy prezydent Rosji Borys Jelcyn oznajmił w opublikowanym wczoraj wywiadzie dla tygodnika „Moskowskije nowosti”, że nie żałuje wyboru z 1999 roku, kiedy to wyznaczył na swojego następcę Władimira Putina.

Jelcyn, który sprawował władzę od 1990 r., niespodziewanie podał się do dymisji 31 grudnia 1999 r., czyniąc p. o. prezydentem ówczesnego premiera Putina. Po kilku miesiącach Putin w pierwszej turze wygrał wybory prezydenckie.

„Dobrze znałem jego działalność w Petersburgu u boku (mera Anatolija) Sobczaka. Gdy Putin przeniósł się do Moskwy, jeszcze bardziej mu się przyglądałem — zużyłem na to dość dużo czasu. Zobaczyłem w nim nie tylko mądrego i inteligentnego człowieka, lecz także osobę konsekwentną i uporządkowaną” — powiedział Jelcyn.

Były przywódca Rosji, dla którego wtorkowy wywiad jest pierwszą tak obszerną wypowiedzią publiczną od czasu dymisji, wyjaśnił też, że swojej decyzji ustąpienia ze stanowiska nie konsultował z nikim.

„To była moja osobista decyzja. Z nikim nie rozmawiałem. Absolutnie z nikim (...). Wpadali do mnie z krzykiem ludzie z administracji: Borysie Nikołajewiczu, czyście zwarywali! Mówiłem im: Panowie, stop! Właśnie przekazuję pełnomocnictwa” — wyznał Jelcyn.

Pierwszy prezydent Rosji odmówił skomentowania rezultatów blisko czterech lat rządów Putina. „Uważam, że po dymisji człowiek nie ma prawa pozostawać politykiem. Obiecałem sobie, że nie będę komentować działań obecnego prezydenta. To, co mi się podoba albo nie, mówię mu w kontaktach sam na sam” — powiedział były gospodarz Kremla.



— Obiecałem sobie, że nie będę komentować działań obecnego prezydenta. To, co mi się podoba albo nie, mówię mu w kontaktach sam na sam — powiedział Borys Jelcyn
Fot. EPA-ELTA

72-letni Jelcyn bronił reform przeprowadzonych przez jego ekipę, w tym budzącej kontrowersje prywatyzacji. Przyznał jednak, że on i jego ekipa byli ogarnięci wiarą w szybki sukces i w kilku punktach dali się ponieść zbyt wygórowanym oczekiwaniom.

„Drogi do cywilizowanej gospodarki rynkowej nie przejdzie się w 500 dni” — podkreślił były przywódca, czyniąc wyraźną aluzję do dawnego planu Grigorija Jawlińskiego, który obiecywał zreformowanie gospodarki w niespełna półtora roku. „Drogi tej nie przejdzie się nawet przez 1000 dni. Byliśmy jednak wszyscy zarażeni duchem tego czasu — wszystko chcieliśmy robić naj-

szybciej jak to możliwe” — dodał Jelcyn.

O ile w ocenie dawnych „towarzyszy broni” — Jegora Gajdara, Grigorija Jawlińskiego, Borysa Niemcowa czy Anatolija Czubajsa — Jelcyn zachowuje przyjazny ton, o tyle bez ogródek przyznaje, że jego ewidentnym błędem była w 1999 r. próba szukania następcy w osobie Siergieja Stiepaszyna.

Stiepaszyn, były minister spraw wewnętrznych, między majem a sierpniem 1999 r. pełnił funkcję premiera. Bezpośrednim jego następcą na stanowisku szefa rządu i faktycznym kandydatem Kremla na prezydenta został później Putin.

Jakub Kumoch (PAP)

premier Malezji Mahathi Mohamad wyrażał sprzeciw wobec treści deklaracji, argumentując, iż APEC winien zajmować się sprawami gospodarki, a nie terroryzmu czy broni jądrowej.

Forum Współpracy Gospodarczej Azji i Pacyfiku (APEC — Asian Pacific Economic Cooperation) powstało w 1989 roku. Początkowo było to głównie forum dyskusji, mających promować integrację ekonomiczną regionu tzw. obrzeża Pacyfiku, ale z czasem stało się praktycznym instrumentem budowania strefy wolnego handlu na tym najszybciej rozwijającym się obszarze świata. Od 1993 roku, kiedy ówczesny prezydent USA Bill Clinton zaprosił przywódców krajów APEC na rozmowy do Blake Island w stanie Waszyngton, spotkania na najwyższym szczeblu organizuje się co roku.

APEC liczy 21 członków. Produkcja dóbr i usług państw APEC stanowi połowę produkcji światowej; wartość wymiany handlowej 47 procent światowego handlu. Ludność krajów tego ugrupowania (2,5 mld ludzi) to prawie połowa populacji naszego globu.

Watykan

Birety dla nominantów

Jan Paweł II przyznał wczoraj godność kardynalską 31 duchownym. Wśród nowych kardynałów jest jeden Polak, profesor KUL, 82-letni biskup Stanisław Nagy. Papież publicznie nadał godność kardynalską 30 duchownym, zachowując „in pectore” (w sercu) nazwisko jednego z nowo mianowanych książy Kościoła.

Jak wyjaśnił dyrektor Biura Prasowego Stolicy Apostolskiej Joaquin Navarro Valls, nieznaną z nazwiska kardynał będzie zaliczany do Kolegium kardynalskiego od 21 października 2003 roku, niezależnie od tego, kiedy papież zdecyduje się ujawnić tę nominację.

Podobny przypadek miał miejsce w 1998 roku. Papież nadał wtedy godność kardynała dwu osobom, ujawniając nazwiska tych duchownych dopiero w 2001 roku. Kardynałowie ci zaliczani są do Kolegium od daty nadania im najwyższej w Kościele godności, to jest od 1998 roku.

Podczas uroczystości na placu św. Piotra papież wręczył każdemu z 30 nowych kardynałów trójgraniasty biret w kolorze purpury, będący oznaką nowego urzędu oraz dokument (bullę) nadający każdemu z nominatów jeden z kościołów rzymskich. Aby podkreślić związek kardynałów z papieżem, zwyczajowo należą oni do kleru diecezji, której zwierzchnikiem jest papież.

Papież podkreślił, że „wzbogacenie o nowych członków Kolegium Kardynalskie odzwierciedla w jeszcze większym stopniu różnorodność etniczną i kulturową, która cechuje świat chrześcijański”.

Stronę na podstawie doniesień PAP przygotował Zygmunt Żdanowicz

Wileńskie prostytutki zabija „sanitariusz”?

Niebezpieczny „zawód”

Jak już pisaliśmy, w sobotę w nocy w stolicy, w okolicach dworca kolejowego, została uduszona 25-letnia prostytutka.

Nagie zwłoki kobiety znalazł przypadkowy przechodzień. Bez matki pozostały małe dzieci. Policja bada wersję ewentualnego mordercy-maniaka.

Okropne znalezisko

Jak pisze na ten temat dziennik „Vakaro žinios”, w niedzielny poranek w Wilnie przy ul. Wszystkich Świętych znaleziono zwłoki zamordowanej kobiety. Przechodzień, który o godz. 7.30 wyszedł z psem na spacer w pobliżu rynku Hale, znalazł ukryte za kioskiem ciało nagiej kobiety. Przybyli na miejsce wypadku funkcjonariusze ustalili, że jest to znana policji 25-letnia mieszkanka rejonu święciańskiego. Od blisko czterech lat uprawiała prostytucję w stolicy. Podczas pierwszych oględzin funkcjonariusze nie spozbili żadnych ran klutych lub ciętych. Najprawdopodobniej kobieta została uduszona.

Funkcjonariusze uważają, że zwłoki kobiety nie zostały przeniesione z innego miejsca, zbrodnię

popelniono na ulicy. Kobieta najpewniej została zamordowana późną nocą.

Dzieci pozostały bez matki

Przybyła kilka lat temu do stolicy kobieta zajmowała się prostytucją w okolicach dworca. Za uprawianie nierządu poprzednio była zatrzymana. Funkcjonariusze powiadomili o tym jej rodziców, jednakże to nie poskutkowało — nie wróciła do rejonu święciańskiego.

Kobieta pozostawiła rodzicom nieletnie dzieci, sama widywała je bardzo rzadko. Chociaż została zamordowana w końcu tygodnia, funkcjonariusze wczoraj twierdzili, że jeszcze nie skomunikowali się z bliskimi ofiary.

Jak twierdzi kierowniczka gabinetu chorób socjalnych „Demetra” Stwietłana Barabanowa, wszystkie prostytutki z okolic dworca przybyły z prowincji.

„Dziewczeta udają się do stolicy w nadziei, że zarobią pieniądze. Tylko niewiele spośród nich wie, że będą musiały zostać prostytutkami. Na wsi sytuacja jest bardzo zła, a w mieście dziewczyny trafiają do rąk stręczycieli” — powiedział kierowniczka centrum.

Maniak powrócił?

Prowadzący dochodzenie w tej sprawie funkcjonariusze rozpatrują kilka wersji przestępstwa.

Jak twierdzi Vladislovas Abarovičius, komisarz wydziału badań przestępstw z użyciem przemocy Głównego Komisariatu Policji m. Wilna, dochodzenie dopiero rozpoczęto, dlatego nie odrzuca się żadnej wersji. „Za wcześnie jest wyciągać wnioski. Zapewne pamiętacie popełnione ostatnio dwa morderstwa prostitutek. Wtedy również wszyscy mówili o nowym maniacu, „dworcowym sanitariuszu”, jednakże okazało się, że przestępstwa nie są ze sobą powiązane” — powiedział komisarz.

Wersja mordercy, nazwanego „dworcowym sanitariuszem”, powstała po dwóch podobnych zabójstwach. Na początku sierpnia w zaroślach przy ul. Lapų znaleziono zwłoki 18-letniej prostytutki. Była uduszona.

Po paru tygodniach na skrzyżowaniu ulic Pešos i Turgelių znaleziono zwłoki prostytutki z raną klutą. Wtedy policja odrzuciła wersję maniak i we wrześniu zatrzymała dwóch podejrzanych. Okazało się, że druga prostytutka została zabita

jednym ciosem noża podczas konfliktu między nią i znajomymi.

Dowody są

Tymczasem funkcjonariusze sceptycznie oceniają ewentualny powrót „dworcowego sanitariusza”. Twierdzą oni, że w tej sprawie jest wiele okoliczności dowodzących, że kobieta mogła być zamordowana z innych przyczyn. prostytutki z okolic dworca żyją bardzo biednie, dlatego ewentualnie nie zwróczone długi lub wersje rabunku nie wydają się zbyt przekonujące.

„To, że takie przestępstwa są popełniane w okolicach dworca, nie jest sprawą przypadkową. Gromadzi się tu najwięcej bezdomnych. Bardzo trudno jest rozwiązać ten problem. Wypędzeni z tej okolicy, przenoszą się gdzie indziej” — powiedział Abarovičius. Funkcjonariuszy zadziwiło zuchwalstwo mordercy. W sobotę w nocy prostytutka została zamordowana i rozebrana obok komisariatu nr 3.

To terytorium, podobnie jak i okolice dworca, pozostają pod obserwacją kamer policyjnych, dlatego spodziewane jest, że nagrania mogą pomóc w wykryciu przestępstwa.

Kryminały

Śmierć konkubinów

W pożarze, który wczoraj w nocy wybuchł w jednej z kłajpedzkich burs, zginęła para konkubinów. Jak informuje policja Kłajpedy, w pożarze zginęli 56-letnia gospodyni pokoju i jej 48-letni przyjaciel. Oprócz tego spłonęły: łóżko, telewizor, podłoga. Policja przypuszcza, że pożar wybuchł od niezgaszonego papierosa. Prawdopodobnie ofiary pożaru tej nocy nadużyli alkoholu.

Policja ofiarą rabusi

Obiektem zainteresowania złodziei tym razem była stołeczna policja. W poniedziałek rano nieznanymi sprawcami okradli magazyn służby nadzoru porządku publicznego przy Głównym Komisariacie Policji Wilna. Z magazynu przy ul. Vilniaus skradziono 40 opakowań soków, 12 czapek mundurowych oraz 12 kubeczków z policyjną symboliką.

Napad na punkt skupu

Z punktu skupu grzybów, metalu i opakowań szklanych w Święcianach skradziono 10 000 Lt. Jak informuje Departament Policji, w poniedziałek rano do punktu skupu przy ul. Adučiū weszło czterech młodych ludzi, którzy skrepowali taśmą samoprzylepną pracownika punktu skupu oraz jego żonę i przeszukali pomieszczenie. Złodzieje zabrali z kasy 10 345 Lt oraz telefony komórkowe małżeństwa.

Wpadka pod barem

Podczas bójk pod jednym z kłajpedzkich barów obrażenia ciała odniósł poszukiwany przez policję 25-letni Michaił T. Jak donosi policja, do ekscesu doszło wczoraj w nocy przed barem „Plius minus” przy ul. Taikos. Konflikt zawiązał się pomiędzy pijanymi mężczyznami, jeden z nich nożem dźgnął Michaiła T. w brzuch. Młodego człowieka przewieziono do Kłajpedzkiego szpitala, gdzie dokonano mu operacji. Później wyjaśniono, że podejrzanego o dokonanie przestępstw Michaiła T. już trzy lata poszukuje policja. Przed salą szpitalną, gdzie na leczeniu przebywa ofiara nocnej bójk, dyżur pełnią funkcjonariusze policji.

Kluczy nie oddał

Około godz. 1.10 w nocy dokonano napadu na parking samochodowy w Ucianie. Do pomieszczenia, w którym znajdował się stróż, wszedł młody człowiek i, grożąc mu sztyltem i balonikiem gazowym, zażądał kluczyków od stojących na parkingu samochodów. Między stróżem, 21-letnim J. G., i napastnikiem zawiązała się bójka, podczas której napastnik zadał J. G. ciosy w okolicach klatki piersiowej. Młody człowiek leczy się ambulatoryjnie. Policja zatrzymała podejrzanego o popełnienie tego przestępstwa 27-letniego A. V.

Domniemany morderca nie przyznaje się do winy

Nieskruszony „tulpinas”

Algimantas Vertelka, domniemany lider sławetnego poniewieskiego gangu „tulpinasów”, w swym ostatnim słowie w procesie sądowym, w którym mu grozi wyrok dożywocia, kolejny raz powiedział, że jest niewinny, a cała sprawa jest sfabrykowana.

„Proszę sąd odrzucić te sfabrykowane oskarżenia i uniewinnić mnie. Jestem niewinny” — oświadczył w swym ostatnim słowie Algimantas Vertelka.



„Proszę sąd odrzucić te sfabrykowane oskarżenia i uniewinnić mnie. Jestem niewinny” — oświadczył w swym ostatnim słowie Algimantas Vertelka
Fot. ELTA

mantas Vertelka. Vertelkę oraz dwóch innych domniemanych członków gangu, Audriusa Andrusaitisa i Virginijusa Baltušisa, prokuratura oskarża o zabójstwa z premedytacją oraz o zamach na ludzkie życie. Całą trójkę proponuje się skazać na dożywocie.

W 7-tomowych aktach opisane są okoliczności zamordowania trzech poniewieskich przedsiębiorców. Małżeństwo Danutė i Julius Džiuvėsasowie w czerwcu 2000 roku zostali podstępnie wywabieni z domu i zabici. W ubiegłym roku policja znalazła zwłoki Juliusa. Ciało jego małżonki dotychczas nie udało się odnaleźć, ale funkcjonariusze nie wątpią, że kobieta również została zamordowana.

Na życie mieszkańca Poniewieża Virginijusa Marsėionka pierwszego zamachu dokonano w 1995 roku. W 1997 roku został on zastrzelony nieopodal klubu sportowego „Agatas”. Ciało mężczyzny spalono.

Czwarty domniemany członek gangu Dainius Skačkauskas wyraził chęć współpracy z organami praworządności. Prokuratura proponuje skazać go na rok pozbawienia wolności, wykonanie wyroku powinno być odłożone również na rok.



Prezydent Rolandas Paksas omówił z pracownikami praworządności stan przestępczości. Podczas spotkania Paksasa z kierownikami instytucji praworządności w sposób kompleksowy dokonano przeglądu stanu przestępczości w kraju i badania przestępstw. W spotkaniu z przywódcą kraju uczestniczyli minister spraw wewnętrznych Virgilijus Bulovas, prokurator generalny Antanas Klimavičius, komisarz generalny Departamentu Policji Vytautas Grigaravičius, dyrektor generalny Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego Mečys Laurinkus, szef Służby Badań Specjalnych Valentinas Junokas, komendant Służby Ochrony Granicy Państwowej Algimantas Songaila, inni kierownicy instytucji praworządności.
Fot. ELTA

Wizyta białoruskich milicjantów w Wilnie

Po doświadczenie na Zachód

W Głównym Komisariacie Policji Wilna z dwudniową oficjalną wizytą przebywała delegacja białoruskiej milicji.

W składzie delegacji — szefowie mińskiej i witebskiej milicji generałowie Wiktor Bosalig i Wiaczesław Jefstafjew. Jak poinformował główny komisarz wileńskiej policji Eriks Kaliačius, podstawowym celem wizyty białoruskich stróży porządku było zapoznanie się z pracą chłuby stołecznej policji — Centrum Operacyjnego Zarządzania. Białorusini zamierzają utworzyć podobne centra w swoich dużych miastach.

Gości ze Wschodu zaciekał również eksperyment z rozmieszczeniem kamer wideo w najbardziej ruchliwych i niebezpiecznych miejscach Wilna. Kamery nadzorujące porządek publiczny rozmieszczono na wileńskiej Starówce, w okolicach dworców kolejowego i autobusowego. Jak opowiedział Kaliačius, kamery pomagają policji zapobiec popełnieniu przestępstwa lub ustalić osoby podejrzane o ich popełnienie. Wczorajsza wizyta milicjantów z Białorusi nie była pierwszym takim spotkaniem.

W zarządzie kontroli narkotyków Służby Badania Zorganizowanej Przestępczości Departamentu Policji zainstalowano bezpłatną linię telefonu zaufania. Mieszkańcy proszeni są o informowanie policji o wydarzeniach i przestępstwach, związanych z narkotykami.

Pod numerem telefonu 8-800 20808 można nieodpłatnie, anonimowo o dowolnej porze informować policję o ludziach, wydarzeniach bądź przestępstwach, związanych z nielegalnym handlem narkotykami.

Zakończył się pierwszy etap projektu „Nie zwlekaj!”

Światło dające nadzieję

— Nawołuję wszystkie kobiety, by pamiętały o sobie. Dbały o swoje zdrowie — powiedziała Agnė Zuokienė, inicjatorka projektu przeciwko nowotworowi piersi „Nie zwlekaj!”, w sobotni wieczór podczas oświetlenia Ratusza Wileńskiego.

Różowe światło, którym pod dźwięki muzyki Vivaldiego oświetlono Ratusz przypominało, że październik to miesiąc walki z nowotworem piersi i zachęcało kobiety, by były czujne w ciągu całego roku i troszczyły się o swoje zdrowie.

W ten sposób zakończył się pierwszy etap projektu przeciwko nowotworowi piersi, Wilno dołączyło do odbywającej się już po raz czwarty akcji „Różowego Światła”, stołeczny Ratusz natomiast do ok. 300 innych zabytków architektonicznych i kulturalnych na całym

świecie, wśród których są m. in. wieża w Pizie, wodospad Niagara w Kanadzie, wieża telewizyjna w Tokio i in.

Różowa wstążeczka już od dziecięciu lat symbolizuje walkę przeciwko nowotworowi piersi. Różowy kolor utwierdza w nadziei, że nowotwór jest wyleczalny. W przypadku wczesnego zdiagnozowania można go wyleczyć w 90 proc. przypadków. Tymczasem na Litwie umiera co druga kobieta, cierpiąca na nowotwór piersi.

Rozpoczęty na wiosnę projekt „Nie zwlekaj!”, zainicjowany przez żonę mera Wilna Agnė Zuokienė nawołuje kobiety do zadbania o swoje zdrowie, systematycznego poddawania się badaniom. W ciągu trwającej kilka miesięcy akcji mikrobus różowej wstążki odwiedził 32 miasta naszego kraju. Zba-

dano około 3 tys. kobiet, 30 z nich zdiagnozowano nowotwór piersi.

Osobiste przeżycia sprawiły, że należąca do Stowarzyszenia Fotografików Eglė Miliauskienė podjęła się uczestnictwa w akcji. W sobotę w Ratuszu otwarto wystawę fotograficzną jej autorstwa pt. „Chwile”.

Autorka wystawy, która przed kilkoma laty pokonała nowotwór, przez trzy miesiące robiła zdjęcia w Instytucie Onkologii. Czarna-białe zdjęcia, utrwalające kobiety, które tego lata walczyły z nowotworem piersi, zapewne bardziej przemawiają niż przerażające liczby...

— Najpierw była choroba, potem było uzdrowienie. Następnie otrzymałam zaproszenie od organizatorów projektu „Nie zwlekaj!”, by uczestniczyć w akcji, podróżować po Litwie i nieść kobietom

wiadomość, że nowotwór można wyleczyć. Ponieważ osobiście przeszłam tę drogę, leczenie, mogłam dzielić się z tymi kobietami swymi przeżyciami, dodać im otuchy. Już miałam nieco doświadczenia w fotografowaniu, dlatego postanowiłam jeszcze coś zrobić w imię tych kobiet, tej akcji. Ponieważ doświadczyłam chorobę, mogłam podejść do chorego człowieka, miałam co mu powiedzieć, czym się podzielić. Jestem bardzo wdzięczna tym kobietom, pragnę złożyć im wszystkim ukłon. Zamierzam także kontynuować tę pracę — powiedziała „Kurierowi” Eglė Miliauskienė podczas otwarcia wystawy.

Jak powiedział autorka wystawy, chciała ona pokazać całą drogę, jaką przechodzą te kobiety, więc między pacjentką i medykiem. Obiektyw fotografa łapie chwile — te bardziej

smutne i bardziej wesołe, chwile skupienia w modlitwie. Zdjęcia uwydatniają również momenty szczęścia, radości, gdy kobiety zapominają o bólu, nawet upiększają się przed operacją. Są niezwykle uczuciowe, pełne bólu, ale jednocześnie nie brakuje w nich nuty nadziei, że życie wciąż trwa. Krytyk Skirmantas Valiulis powiedział, że „na fotografiach Eglė Miliauskienė nie ma ani sztucznego optymizmu, ani czarnej rozpacz. Są stale zmieniające się sytuacje i ciągle, podobnie jak w życiu, wynurzamy się z ciemności na światło”.

Wystawa zawita jeszcze do 6 miast na Litwie. Wspólnie ze zdjęciami będzie podróżowała również ekspozycja z 4 tys. buziaków solidarności, zebranych w trakcie akcji w różnych miastach litewskich.

Edyta Szałkowska

W Wilnie obchodzono Międzynarodowy Dzień Osteoporozy

Powstrzymać cichą epidemię

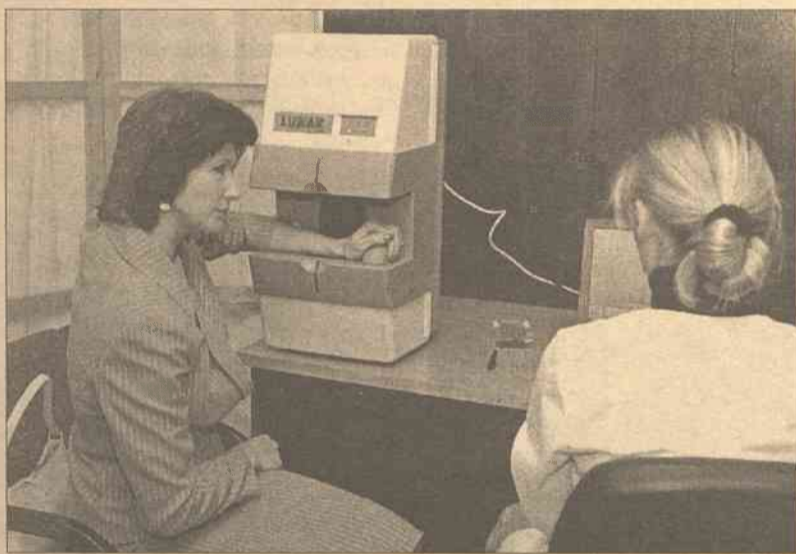
Z okazji Międzynarodowego Dnia Osteoporozy w poniedziałek, 20 października, w Klinikach Santoryskich Szpitala Uniwersyteckiego przedstawił projekt Laimy Paksienė „Powstrzymajmy cichą epidemię”.

Tego dnia w klinikach zawartość minerałów w kościach osobom należącym do grupy ryzyka mierzono bezpłatnie. W ciągu pozostałych dni października oraz w listopadzie Fundusz Dobrych Inicjatyw wspólnie z Litewskim Funduszem Osteoporozy i Narodowym Centrum Osteoporozy w całej Litwie organizuje akcje mierzenia zawartości minerałów w kościach „Osteoporoza nie powinna cię złamać”.

Organizatorzy akcji pragną, by takie badania stały się bardziej dostępne osobom starszym niż 65 lat.

Auto wyposażone w potrzebną do badań aparaturę ma odwiedzić najbardziej ustronne zakątki naszego kraju. Badania będą wykonywane w ambulatoriach oraz aptekach. Będą kosztować 15 Lt, zwykle kosztują ok. 70 Lt.

Według danych Litewskiego Funduszu Osteoporozy, w naszym



Pierwsza dama naszego kraju Laima Paksienė, nawołując kobiety do dbania o swoje zdrowie, w Dniu Osteoporozy odwiedziła Kliniki Santoryskie, by wspólnie z mamą Oną Sušienė poddać się badaniom
Fot. ELTA

kraju na osteoporozę cierpi około 250 tys. osób i zaledwie 2-3 proc. z nich jest leczonych.

Osteoporoza — choroba polegająca na zrzesotnieniu kości, nazywana także jest przez medyków „cichą epidemią XX w.”. 80 proc. chorych stanowią kobiety.

Na skutek osteoporozy powoli zmniejsza się masa kości, które stają

się bardziej kruche i łatwiej się łamią. Zrzesotnienie kości powoduje bóle, zwłaszcza pleców, kępuje ruchy. Zdaniem specjalistów, choroba ta może być zdiagnozowana we wczesnym stadium. Ponadto zostały wynalezione skuteczne leki, pomocne nie tylko w odzyskaniu utraconej masy kości, ale także w zmniejszeniu ryzyka złamań.

Miecz reorganizacji nad "Czerwonym Krzyżem"

Kto przekona ministra?

W poniedziałek w Wileńskim Centralnym Szpitalu Uniwersyteckim (Czerwonym Krzyżu) kolejny raz poruszono kwestię reorganizacji tego głównego szpitala powiatowego.

Tym razem minister zdrowia Juozas Olekas spotkał się z personelem tej placówki medycznej. Również podczas tego spotkania nie znalaziono wspólnego mianownika. Medyków interesowała przede wszystkim kwestia zatrudnienia po przyłączeniu szpitala do Klinik Santoryskich. Minister obiecywał, że zostaną zachowane wszystkie miejsca pracy.

— Są to tylko obietniczki. Nie otrzymaliśmy na razie żadnych gwa-

rancji, ani od ministra, ani od przedstawiciela powiatu. Ponadto wiadomo, że dwóch lekarzy i pięć pielęgniarek już straciło prace, gdy oddział reumatologii przeniósł się do Santoryszek — skomentowała w rozmowie z „Kurierem” spotkanie Bronisława Siwicka, ordynator oddziału interny „Czerwonego Krzyża”. Tymczasem Feliksas Kolosauskas, naczelnik administracji powiatu wileńskiego, na zarzuty o tym, iż powiat jest zobowiązany do troszczenia się o szpital — nie raczył nawet udzielić odpowiedzi. Podobnie w przypadku celowości przeprowadzenia milionowych remontów w przededniu restrukturyzacji szpitala... Medykom, podobnie jak i mieszkańcom

rejonu wileńskiego podczas spotkania, nie udało się jak na razie przekonać nasze władze do racji bycia szpitala, ani uzyskać konkretnych odpowiedzi na aktualne pytania.

— Reforma ta jest nie na czasie. Wskaźniki zdrowotne w powiecie i tak są marne. Taka reorganizacja tylko je pogorszy, mimo że władze są przekonane, że jakość usług się poprawi. Finansowanie mamy tylko do końca bieżącego roku. Powiat przekazał szpital uniwersytetowi, dlatego teraz nie będzie miał żadnego wpływu na jego los, na los wszystkich tych ludzi, którzy pozostaną „bez dachu nad głową” — nie kryła zdenerwowania pani Siwicka.

Edyta Szałkowska

Pierwsze zachorowania na grypę

Medycy wzywają do szczepienia się

W ostatnich tygodniach na Litwie zaczęto rejestrować pierwsze przypadki grypy oraz wzrosła liczba osób cierpiących na choroby przebiegniowe, podało Centrum Profilaktyki i Kontroli Chorób Zakaźnych (CPKCZ).

Według informacji CPKCZ, ogółem w ub. tygodniu w kraju ustalono 11 przypadków zachorowania na grypę, w tym 7 — w Kłajpedzie i 4 — w Kownie.

Zgodnie z danymi specjalistów CPKCZ, po ochłodzeniu się w szybkim tempie rośnie liczba zachorowań na choroby przebiegniowe. Choroby te obecnie najbardziej szerzą się w Szawlach i Poniewieżu wśród dzieci do lat 15.

Jak poinformowała specjalistka CPKCZ Dalia Rokaitė, w kraju epidemia grypy najczęściej rozpoczyna się w styczniu-lutym i trwa około 2 miesięcy.

Lekarz Rokaitė radzi, aby już teraz zaszczepić się przeciwko grypie. Przede wszystkim radzi się, aby zaszczepiły się osoby cierpiące na chroniczne choroby płuc, serca i układu krążenia, nerek, astmy, cukrzyce, osoby liczące ponad 65 lat, dzieci, nastolatki oraz osoby, pracujące w miejscach zgromadzenia ludzi, w tym medycy. Zaszczepić się można w najbliższej poliklinice, w gabinecie szczepień. Szczepionki kosztują od 17 do 24 Lt, natomiast leczenie w przypadku grypy, jak twierdzą medycy, może kosztować nawet 100 Lt.

Specjaliści przestrzegają, że w razie zachorowania na ostre zakaźne wirusowe choroby dróg oddechowych początek bywa nieco łagodniejszy niż w przypadku grypy. Po przebiegnięciu się nieco wzrasta temperatura, trochę boli gardło, występuje katar, kichanie, kaszel, niewielkie zmęczenie, jednakże są to o wiele łżejsze symptomy niż w przypadku rozpoczęcia grypy. W razie zachorowania na grypę rozpoczynają się dreszcze, występuje wysoka temperatura (do 39-40 stopni), często

„łamię” w kościach, mocno boli głowa. Na 3-4 dzień choroby rozpoczyna się katar oraz drapanie w gardle. Bez powikłań grypa mija w ciągu 5 lub 10 dni.

Specjaliści CPKCZ przestrzegają, że w przypadku przebiecia wirusowej infekcji dróg oddechowych, nie wytwarza się odporność na grypę, dlatego już teraz radzi się, aby zaszczepić się przeciwko grypie.

Po to, aby choroby przebiegniowe mniej się rozpowszechniały, medycy zalecają dobrze wietrzyć pomieszczenia, hartować organizm, używać wystarczająco witaminy C.

W przypadku wystąpienia pierwszych oznak przebiegnięcia, radzi się wypić gorącą herbatę lipową, malinową lub gorące mleko z miodem, rozgrzać nogi w gorącej wodzie, kilka godzin poleżeć dobrze okrytym albo przebywać w ciepłym pomieszczeniu.

Lekarze akcentują również, że w przypadku kaszlu lub kichania trzeba mniej przebywać w miejscach zgromadzenia ludzi, być w jednym pomieszczeniu z otoczeniem, zwłaszcza wśród dzieci, używać jednorazowych chustek do nosa, naczynia chorego myć gorącą wodą.

Według medyków, zapalenia płuc, oskrzeli, mięśnia sercowego, uszu oraz nerek występują najczęściej jako powikłania pogrypowe.

CENTRUM REHABILITACJI SŁUCHU

Centrum udziela pomocy osobom niedosłyszącym. Oferuje aparaty słuchowe „Widex”, „Hansaton”, „A&M”, „Puritone” oraz innych firm, elementy, wkładki do uszu, inne akcesoria aparatów słuchowych. W surdokamerze z pomocą nowoczesnej aparatury dokonuje się kompleksowego badania słuchu. Lekarz-audiolog określa stopień utraty słuchu, konsultuje, dobiera i reguluje aparaty słuchowe.

Vilnius, ul. Kalvarijų 119/2, tel. (8-5) 270 00 09
Kaunas, ul. Eivenių 17, tel. (8-37) 79 69 14

(Zam. 363)

Stronę przygotowała
Edyta Szałkowska



Wasza Pucułka



*Gdybym spotkał gdzieś żyrafę,
która stałaby przy szafie,
to wdrapałbym się na szafę
i bym szepnął tej żyrafie:
- Wie pani co?
nie widziałem, odkąd żyję,
żeby ktoś miał taką szyję!*



Nie wiem, dlaczego, ale to pewnie te drzewa wysokie i złocistobrazowe, nostalgia po lecie, a może przypadkowe zdjęcie lub program w telewizji zaintrygowały mnie żyrafą – piękną, dostojną. A Wy, czy jesteście ciekawi tego?

Lekcja historii Pocopotka

Kto ty jesteś? Oczywiście odpowiadamy: Polak mały. Wiemy, że jesteśmy Polakami, że mówimy po polsku, że Litwa jest naszą ojczyzną, a Polska — macierzą. Czy wiemy jednak o tym, od kiedy Polska zagościła w historii i to tak mocno, że trwa i rozkwita wraz z nami do dnia dzisiejszego? Może to nie nowość dla niektórych, ale o tych sprawach warto pamiętać i wiedzieć.

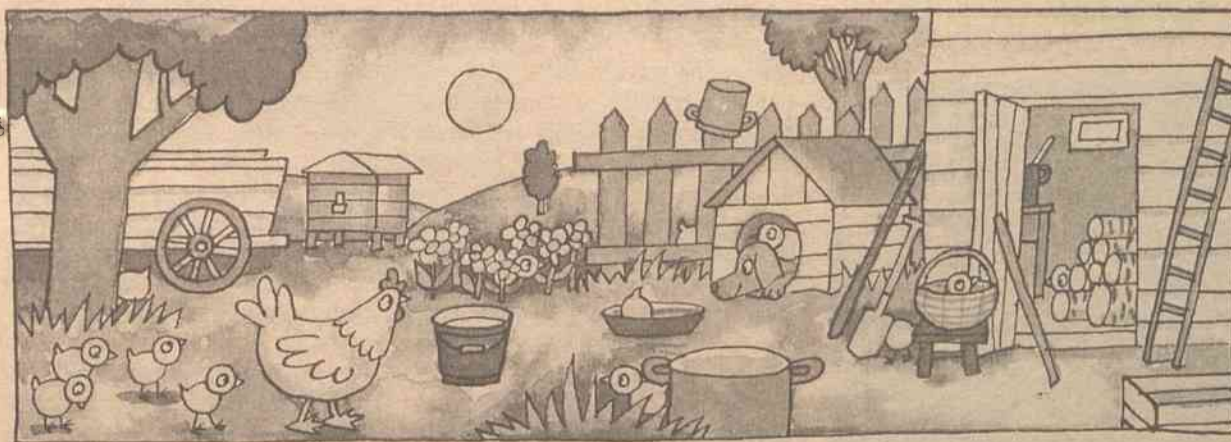
CHRZEST POLSKI



Ponad tysiąc lat temu plemiona Polan i Wiślan doskonale radziły sobie na obecnie przez nas zamieszkałych ziemiach. Ale to właśnie Mieszko I połączył je w jedno państwo. Żeby tego dokonać, wyrzekł się wiary w słowiańskie bóstwa, przyjął chrzest i ożenił się z córką księcia czeskiego, Dobrawą. A stało się to dokładnie w roku 966. Jest to zarazem pierwsza zapisana wzmianka o Polsce. Chrzest Polski i przymierze z Czechami pomogły Mieszkowi w walkach z margrabią niemieckimi. Budowano nowe zamki, grody,

kościół, rozwijała się kultura. Gniezno zostało pierwszą stolicą Polski, która dołączyła się do krajów chrześcijańskiej Europy. Najważniejsze, że powstało jedno państwo, a syn Mieszka i Dobrawy Bolesław Chrobry doczekał się w 1025 roku korony królewskiej. Legenda (która nie jest faktem historycznym) mówi, że kiedy polski wojewoda Skarbek oglądał kosztowności niemieckiego cesarza Henryka V, Henryk myślał, że oszołomi polskiego posta swoim bogactwem. Wojewoda Skarbek zdjął z palca swój pierścień i dorzucił go do stosu monet ze słowami: „Idź złoto do złota, my, Polacy, mamy żelazo i żelazem bronić się będziemy”.

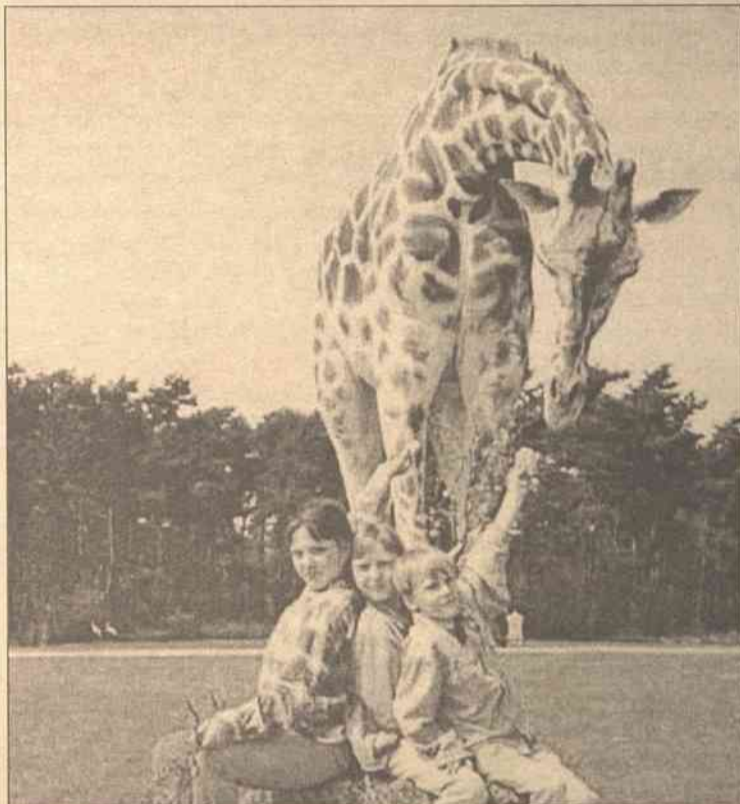
Gdzie się podziały kurczaki? Razem powinno być ich aż trzynaście. Odszukaj wszystkie!



Czy wiecie, że...

DYSK — to drewniany krążek okuty metalowym pierścieniem. Używa się go do rzutów w dal w lekkiej atletyce, która obejmuje następujące dyscypliny sportowe: biegi, skoki, rzuty młotem, dyskiem, oszczepem, pchnięcie kulą, wieloboje i chód sportowy. Dysk przeznaczony dla mężczyzn waży 2 kg, dla kobiet — 1 kg. O tym, że owa dyscyplina sportowa jest bardzo stara, świadczy posąg odlany z brązu, a przedstawiający dyskobolę, to znaczy młodzieńca rzucającego dyskiem, wykonany dwa i pół tysiąca lat temu przez rzeźbiarza greckiego Myrona. Posąg ten nie zachował się do naszych czasów, ale jego liczne kopie możemy oglądać w wielu muzeach świata.

DLACZEGO TAAAKA DŁUUUUGA?



Najwyższe zwierzę świata spogląda na sawannę z wysokości ponad 5 metrów, z czego niemal połowa przypada na szyję. Szyja żyrafy ma ponad dwa metry długości i może ważyć około stu kilogramów. Przez długie lata uczeni długą szyję żyrafy tłumaczyli tym, że zwierzęta te muszą sięgać do samych czubków drzew po smaczne listki. Dzięki temu w czasie posuchy, kiedy u dołu drzewa są wyschnięte i obgryzione przez innych roślinożernych, olbrzymi sawanny nie chodzą głodne. Dopiero niedawno dwaj naukowcy — jeden ze Szwecji, a drugi z Namibii — zaproponowali zupełnie inne rozwiązanie tej zagadki. Badacze ci są przekonani, że długonogie zwierzęta nie potrzebują szyi jako dźwigu, lecz jako maczugi. Popatrzcie na głowę i szyję żyrafy. U samca głowa może ważyć 40 kilogramów i jest zaopatrzona w

wyrostki kostne, niczym w ćwieki. Za pomocą tej właśnie broni samce odbywają pojedynki, walcząc o pozycję w stadzie i o samice w czasie godów. Przeciwnicy najpierw się sobie przyglądają, później zaczynają krążyć wokół siebie, aż zatrzymują się, szeroko rozstawiają nogi i uderzają rozhuśtanymi szyjami. Słabszy przeciwnik może stracić równowagę już przy pierwszym uderzeniu, ale gdy rywale dorównują sobie siłą, mogą walczyć godzinami.

Cha! chA! cHA!

*W sklepie:
- Chciałbym kupić sznurowadła.
- Jakie?
- Zwyczajne: jedno lewe i jedno prawe?*



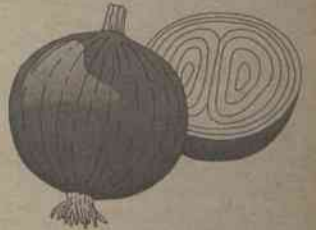
W kuchni Pocopotka

JESIENNE PRYZMAKI

Oczywiście, że jesteście dziećmi, że wszystkiego jeszcze nie wiecie i nie potraficie zrobić, ale nie jesteście bezradnymi maluchami, którym trzeba wkładać gałki do gąbki! Mam rację? Dlatego chcę zaproponować Wam przygotowanie smacznego posiłku dla spracowanych i zgłodniałych rodziców oraz całej rodziny. Pamiętajmy przy tym, że cebula i czosnek o tej porze roku powinny gościć na naszym stole codziennie. Jest to pierwsze i niezawodne lekarstwo na przeziębienie i katar.

Cebulki w sosie szałwiowym

Obierzcie 6 cebulek dymek średniej wielkości. W szklance wody rozpuśćcie kostkę bulionową. W garnuszku rozgrzejcie łyżkę masła i wrzućcie do niego całe, niepokrojone cebulki. Przez 5 minut obrumiajcie je w maśle, często mieszając. Potem posypcie cebulki łyżką mąki i smaźcie jeszcze przez 1 minutę. Następnie wlejcie rozpuszczony bulion. Dodajcie trzy listki świeżej szałwii (może być też ćwierć łyżeczki suszonej). Pomieszajcie, przykryjcie i na małym ogniu duście przez około 30 minut. Od czasu do czasu powinniście zajrzeć do garnka i obrócić cebulki. Kiedy będą już miękkie, zgaście płomień i dodajcie do sosu dużą łyżkę świeżej śmietany i trochę drobno pokrojonej natki pietruszki. Gotowe danie podaje się z ugotowanym na sypko ryżem. Jestem pewna, że rodzina będzie zachwycona. Smacznego!



Po Wileńszczyźnie bliższej i dalszej

Nowe Święciany – miasteczko zbyt nieśmiałe



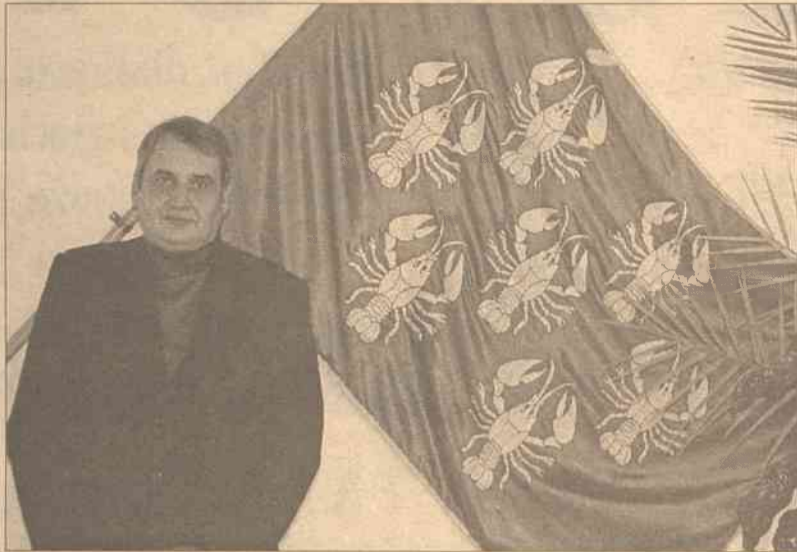
Słownik Geograficzny (1890): Nowe Święciany albo Nowo Święciany, stacja drogi żelaznej warszawsko-petersburskiej, o 11 wiorst od Święcian. Ma 82 mieszkańców (18 prawosławnych, 17 katolików, 13 ewangelików, 44 żydów). Pomiedzy stacją Podbrodzie a stacją Ignalino, odległa o 585 wiorst od Petersburga, 72 wiorsty od Wilna, a 460 wiorst od Warszawy.

(Dokończenie ze str. 1)

Godło za to ma miasteczko oryginalne – raki. Dla upamiętnienia czasów, kiedy z okolicznych jezior i Żejmiany wywożono te skorupiaki do Europy, na stoły tamtejszych smakoszy. Dziś raki w jeziorach, zatrutych niegdyś przez kołchozowe chemikalia, znów się pojawiły. Może i pieniądze się jakoś pojawiają.

Nostalgia i biurokracja

5 października tego roku zakład „Velga” obchodził 50-lecie. „Velga” – to były wileński „Elektroswar”, czyli Fabryka Aparatów Elektrosprawialniczych. Jedyna w swoim rodzaju w byłym Związku Sowieckim. Produkująca w najlepszych czasach do 3 tysięcy generatorów rocznie. Potem nadeszły dobre czasy, jeśli chodzi o politykę, ale zupełnie do niczego pod względem ekonomicznym. Zakład sprywatyzowano. Wykupiła go „Vilnius prekyba”. Oczywiście, nie po to, by produkcję dalej ciągnąć: około dziesięciu hektarów tuż przy Zakrecie, nad Wilią to był i nadal jest nader łakomy kąsek. W 2000 r. wyposażenie, logo i dokumentację techniczną odkupił od handlowców oraz cały zakład do



Starosta Nowych Święcian Jonas Maciulevičius ma nadzieję, że jeszcze nadejdą kiedyś lepsze czasy

Małych Święcian przeniósł Józef Fiedorowicz. Biznesmen z Wielkiej Brytanii, urodzony w nieodległych Kapterunach, tuż zaraz za dzisiejszą białoruską granicą. Wiedziony sentymentem do rodzinnych stron.

W 2002 r. ruszyła pierwsza produkcja. Z wielkim trudem, bo w międzyczasie, póki na Litwie trwały transformacje i perturbacje ustrojowe, póki mafie, grupy finansowe i polityczno-towarzystwie dzieliły między sobą majątek narodowy, w Rosji zbudowano aż dwie podobnego rodzaju fabryki i walkę o rynek trzeba było zaczynać od nowa. Wasilij Mienkow, dyrektor ds. handlu, jest jednak pewien, że najgorsze ma już „Velga” za sobą. I w Rosji będzie popyt, i na Ukrainie, i na Białorusi. Autonomiczny, spalinowy agregat spawalniczy to rzecz nieodzowna przy zakładaniu rurociągów, wszędzie tam, gdzie nie docierają linie elektryczne. Poza tym „Velga” produkuje również autonomiczne stacje elektryczne, też napędzane silnikami dieslowymi. Po awariach sieci przesyłowych, najpierw w Stanach, potem we Włoszech, popyt na takie stacje na pewno wzrośnie również w Europie Zachodniej – co do tego Mienkow jest przekonany. Dziś „Velga” zatrudnia 82 pracowników. Wkrótce będzie potrzebować więcej.

Józef Fiedorowicz był pierwszym obywatelem Wielkiej Brytanii, który się zgłosił po wizę do nowo otwartego tam konsulatu litewskiego. Gotów jest ściągać z Wysp dalszych inwestorów, ma wśród przed-

siębiorców wielu przyjaciół. Obawia się tylko bardzo litewskiej biurokracji i korupcji. Jeśli władze, urzędnicy nie przestaną utrudniać inwestorom życia, przyjaciół do przyjazdu na Litwę namawiać nie będzie.

Władze

Większość rządząca w samorządzie święciańskim ma tylko jeden głos przewagi: 13:12. Sesje odbywają się co kwartał i za każdym razem większość i opozycja szykują się do nich jak do walnej bitwy. I mer, i lider opozycji mają każdy własną gazetę. I walą w siebie nawzajem słowem drukowanym, ustnym i mało cenzuralnym najgrubszego kalibru. Obserwatorzy samorządowych batalii mówią z przekonaniem, że ci dwaj już sobie na pewno nigdy ręki nie podadzą – tak daleko to zaszło. Radni z ramienia AWPL są w tej kadencji też w opozycji. Czy przejście z większości do opozycji w Sejmie i święciańskim samorządzie to były rzeczy osobne, czy ze sobą związane – nie będziemy wnikać.

Zdzisław Jedziński, radny Akcji (i dyrektor generalny „Velgi” od początku tego roku) twierdzi, że po stronie rządzących w rejonie było zbyt wiele niedobrych rzeczy, korupcji, szachrajstwa, by nadal pozostawać z nimi w koalicji. I zapowiada bez cienia wątpliwości, że układ ten może się zmienić już wkrótce, jeszcze w tej kadencji. Jeden głos może zaważyć.

W rozmowie z radnym spyta-



Radny Zdzisław Jedziński przewiduje, że jeszcze w tej kadencji nastąpi w rejonie święciańskim zmiana władzy

łem w słowach nader oględnych, czy słusne jest moje wrażenie z pobytu w Nowych Święcianach i innych miejscowościach rejonu, że ludzie tak jakby się obawiali wypowiadać wprost, byli skłonni do unikania tematów drażliwych. Nie ma tu czego owijać w bawełnę – stwierdził jednoznacznie radny. – Ludzie się boją władzy. Czują przed nią strach większy niż za sowieckich czasów. Dzisiejsze władze ludziom życia nie ułatwiają. Utrudnić zaś mogą mocno.

Na cmentarzu najradośniej

Na tle całej nowoświęciańskiej rezygnacji korzystnie się prezentuje tutejszy cmentarz, doskonale uporządkowany, a na nim mogiły legionistów. Jeszcze rok temu stały krzyże oryginalne, z 1919-20 roku. Solidne, trzymały się mocno, choć zęb czasu coraz bardziej je nadgryzał. Za to zwarte szeregi żołnierskich grobów tu i ówdzie rozerwane były przez pochówki późniejsze, cywilne. Trudno powiedzieć, jakimi pobudkami kierowały się rodziny, by chować swych zmarłych koniecznie rozsuwając na boki lub w ogóle usuwając żołnierskie krzyże. Czy to miał być honor spoczywania obok polskich legionistów, czy też okazanie im braku szacunku? A może i jedno, i drugie naraz w dziwnym pomieszaniu? Przez ten rok Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa wykonała dobrą robotę restaurując wszystkie zachowane krzyże i opatrując nowy pomnik centralny w tablice z napisami po polsku i litewsku. Wielkie za to Przewoźnikowi i jego ludziom dzięki.

Choć zamętu trochę wprowadzili. Kiedy roboty rozpoczęto, wielki niepokój poszedł po ludziach: Litwini groby legionistów rozwalają. Ale szybko się wszystko wyjaśniło i ludzie się uspokoili. Został tylko drobny błąd na tablicy: Małe Święciany, zamiast Nowe. Chyba według analogii: Małe Soleczniki. Ale nie szkodzi.

Szkółka, co ma wzięcie

Szkółka polska w Małych Święcianach, niedzielna zwana, choć czynna niekoniecznie w niedziele, liczy sobie już cztery lata. W latach poprzednich uczęszczało do niej do

30 uczniów, teraz jest na razie dwudziestka. Może dlatego, że zeszłego lata przydzielono tylko 6 miejsc na kolonie w Polsce? Dzieci są nie tylko z rodzin polskich, ale i rosyjskojęzycznych.

Najpierw była szkółka w Starych Święcianach. Jan Jacyno, w polski ruch zaangażowany jak mało kto, dopiął, że podobna pojawiła się również w Nowych. Dzieci uczą się czytania, pisania, historii, piosenek, ćwiczą rozmówki. Co roku odbywają się dwie duże imprezy – Dzień Matki i jasełka. Zeszłego roku odbyły się po raz pierwszy w kościele. Wywołały wielkie wzruszenie i dumę parafian na polskiej mszy: patrzcie, co potrafimy. Jedną z byłych uczennic szkółki, Luda Karawacka, studiuje obecnie, choć maturę składała rosyjską, polonistykę na Uniwersytecie Wileńskim.

Wanda Golubiewa, na co dzień nauczycielka w Starych Święcianach, jest swojej szkółce całym sercem oddana. Mówi o uczniach z prawdziwym uczuciem. A o sprawach polskich w ogóle – z bólem. Polskość jest tu w defensywie. Polacy nie wyzbyli się strachu, żyjąc w nim jeszcze od czasów stalinowskich. Wtedy się bali Sowietów i wywózek, dziś boją się Litwinów. I sami z tego strachu „litwinieją”. W rodzinach prawdziwa Wieża Babel: dziecko już tylko z babcią rozmawia po polsku, z rodzicami po rosyjsku, a do szkoły idzie litewskiej. Czy z takiej mieszanki coś dobrego może wyniknąć? Gdyby nie ten owczy pęd, gdyby ktoś się sprawą poważnie zajął, można by myśleć o przekształceniu z czasem szkółki w samodzielną normalną klasę. Ale to jest, zdaniem pani Wandy, rzecz chyba już tylko ze sfery marzeń.

Rodacy naśladowują w tym zresztą miejscowych Rosjan, których liczba jest w tych stronach dość spora, jeszcze od carskich czasów. Mają rosyjskie szkoły, a w nich nawet specjalny program nauczania, zwany „Dwujęzyczność”, mimo to gonią dzieci do szkół litewskich. A za nimi Polacy. W tym roku samorząd przerwał finansowanie polskich szkółek niedzielnych, choć to były grosze. Władze odpłaciły Akcji za odmowę kontynuowania koalicji. Pani Wanda jest jednak gotowa pracować choćby i za darmo.

Tekst i zdjęcia
Jan Sienkiewicz



Równe szeregi mogił legionistów tu i ówdzie zakłócają późniejsze cywilne groby

Sammy Korir nie pobiegnie w Nowym Jorku

Bo federacja zabroniła ...

Kenijscy lekkoatleci są krytykowani za zbyt częste uczestnictwo w komercyjnych biegach
Fot. archiwum

Kenijczyk Sammy Korir, który we wrześniu w Berlinie uzyskał drugi wynik w historii maratonu, nie wystartuje w biegu maratońskim w Nowym Jorku, który odbędzie się 2 listopada. Zabroniła mu tego rodzima federacja lekkoatletyczna.

Pod koniec września w Berlinie Korir przebiegł dystans 42 km 195 m w 2:04.56 s, poprawiając o 42 sekundy poprzedni najlepszy rezultat na tym dystansie. Jednak sekundę przed nim finiszował jego rodak Paul Tergat. Po biegu Korir stwierdził, że ma zamiar już miesiąc później wystartować w Nowym Jorku w kolejnym maratonie.

Kenijscy lekkoatleci są krytykowani za zbyt częste uczestnictwo

w komercyjnych biegach, co jak się uważa jest przyczyną ich słabszych występów na imprezach mistrzowskich. Tym razem prezes Kenijskiej Federacji Lekkoatletycznej Isaiah Kiplagat zabronił startu Korirowi, dla którego byłby to już czwarty maraton w tym roku.

Trener Korira powiedział, że jest zadowolony z decyzji kenijskiej federacji, bo pozwoli to jego podopiecznemu zregenerować organizm i dobrze przygotować się do przyszłorocznych maratonów: w Londynie, Rotterdamie i Bostonie. Po biegu w Berlinie twierdził jednak, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby jego zawodnik wystartował w drugim maratonie w ciągu miesiąca.



Justine Henin-Hardenne, która w poniedziałek po raz pierwszy w karierze została liderką rankingu WTA Tour, prowadzi też na liście najbogatszych tenisistek w tym sezonie. Belgijka zarobiła od początku roku 3,277 miliona dolarów. Henin-Hardenne wyprzedza swoją rodaczkę Kim Clijsters — 2,994 mln dol. oraz Amerykankę Serenę Williams — 2,249. W sumie pięciu tenisistkom udało się dotychczas przekroczyć sumę miliona dolarów. W tym gronie znalazły się także dwie Amerykanki: Lindsay Davenport (1,293) i Jennifer Capriati (1,011)

Fot. archiwum

Dymisja trenera Wspaniałego przyjęta

„Zła atmosfera”

Zarząd Polskiego Związku Piłki Siatkowej przyjął we wtorek dymisję trenera męskiej reprezentacji siatkarzy Waldemara Wspaniałego, który w poniedziałek złożył rezygnację.

Trener polskiej reprezentacji siatkarzy Waldemar Wspaniały, składając w poniedziałek rezygnację, swoją decyzję motywował m.in. „złą atmosferą wokół Pol-

skiego Związku Piłki Siatkowej”. Waldemar Wspaniały był trenerem reprezentacji Polski od lipca 2001 roku. Pod jego kierunkiem polscy siatkarze m.in. dwa razy zajęli piąte miejsca w mistrzostwach Europy i raz awansowali do finałowego turnieju Ligi Światowej. Przed tygodniem Wydział Szkolenia PZPS pozytywnie ocenił pracę trenera Wspaniałego.

Patronat prasowy „Kuriera Wileńskiego”

Wilnianie rozpoczęli od zwycięstwa

19 października 2003 roku wystartowały 6 Halowe Mistrzostwa Litwy w Piłce Nożnej. Otwarcie turnieju nastąpiło w kowieńskiej hali sportowej „Banga”.

Mistrzostwa zainaugurował mecz pomiędzy wileńskim zespołem Bekantas a kowieńską ekipą Nautara. Wilnianie okazali się lepsi i wygrali spotkanie 3:1 (2:0). Bekantas przystąpił do gry w następującym składzie: R. Daraskevičius, M. Awizeń, E. Skuratowicz, W. Baj (bramkarz). Mecz był zacięty, rywal prezentowali wyrównany poziom. W 10. minucie pierwszej połowy spotkania padła pierwsza bramka strzelona przez Pawła Romanowskiego, weterana Bekantas. Kownianie rzucili się do odrabiania straty, lecz po sześciu minutach znów stracili bramkę, drugą w tym meczu. Tym razem na listę strzel-

ców wpisał się Michał Dobrowolski. Po stracie drugiego gola Nautara przepuściła prawdziwy szturm na bramkę rywali, jednak bramkarz wilnian był nie do pokonania. Przynajmniej w pierwszej połowie, gdyż po przerwie jednak puścił bramkę. Stało się to jednak dopiero po tym, gdy w 30. minucie trzeciego gola kowieńskiej drużynie strzelił Gintaras Daraskevičius. Trzy minuty później zawodnicy Nautary strzelili wreszcie honorowego gola. W szeregach kownian odznaczył się Buividas. Piłkarzom Nautary sukces ten dodał skrzydeł i w ostatnich minutach spotkania próbowali wyrównać wynik, wprowadzając do gry zamiast bramkarza dodatkowego piłkarza, jednak na nic to już się nie zdało. Bekantas rozpoczął rozgrywki w mistrzostwach od zwycięstwa.

Jurij Moroz

Przed Grand Prix w łyżwiarstwie figurowym

Znów dominacja Rosjan?

Pierwsze zawody z cyklu Grand Prix, Skate America, rozpoczną się już w czwartek w amerykańskim Reading. W tym roku po raz pierwszy zawody GP zawitają do Chin.

Impreza w Pekinie zastąpi rozgrywane do tej pory w niemieckim Gelsenkirchen Sparkassen Cup. Oprócz tego łyżwiarze rywalizować będą w Skate Canada (Mississauga), Trophée Laliue (Paryż), Pucharze Rosji (Moskwa) i NHK Trophy (Asahikawa). Finał rozegrany zostanie także w USA, w Colorado Springs.

Zawody GP rozgrywane będą według nowej formuły sędziowania, która wprowadzona została na początku obecnego sezonu. Zgodnie ze

zmianami arbitry także wystawiają dwie noty za każdy program, ale ocenami nie będą już cyfry od 1,0 do 6,0. Zastąpione one zostały przez tzw. „poziomy trudności”, według których klasyfikowany będzie każdy z uczestników imprezy.

W poprzednim sezonie GP została zdominowana przez zawodników z Rosji. Reprezentanci tego kraju wygrali w finale trzy konkurencje (solista Jewgienij Pluszczenko, para taneczna Irina Lobaczewa i Ilija Awerbuch oraz sportowa Tatiana Totmianina i Maksym Marynin). W solistkach dwie Rosjanki stanęły na podium, ale nie na najwyższym jego stopniu. Wygrała Amerykanka Sasha Cohen.

Policja stałym gościem w domu gwiazdy

Kłopoty z prawem Rodmana

42-letni Dennis Rodman został zatrzymany przez policję za jazdę motocyklem pod wpływem alkoholu. Nie został aresztowany. Wcześniej była gwiazda koszykarskiej ligi NBA miała niegroźny wypadek.

Rzecznik policji w Las Vegas, Jose Montoya powiedział, że Rodman uderzył w słup oświetleniowy jadąc na pożyczonym motocyklu, nieopodal jednego z klubów strip-tizu. Nie miał założonego kasku.

Były koszykarz doznał urazu nogi, trafił do szpitala, ale został po badaniach wypisany.

Od 2000 r. kiedy ostatni raz zagrał w NBA, kilkadziesiąt razy w domu amerykańskiego zawodnika zjawiała się policja. Powodem były skargi na głośnie przyjęcia i awantury. Rodman, siedmiokrotny najlepszy zbierający NBA, występował w Los Angeles Lakers, Detroit Pistons, San Antonio Spurs, Chicago Bulls i Dallas Mavericks.

Luis Figo zakończy reprezentacyjną karierę

„Trzeba być realistą”

Znany portugalski piłkarz Luis Figo zapowiedział zakończenie reprezentacyjnej kariery po finałach przyszłorocznych mistrzostw Europy, które odbędą się w jego ojczyźnie (14 czerwca — 4 lipca).

„Zdecydowałem się pożegnać z drużyną narodową i będzie to miało miejsce po mistrzostwach Europy” — ogłosił 30-letni Figo, na co dzień grający w Realu Madryt.

Z klubem tym Portugalczyk będzie związany jeszcze przez trzy lata.

Najlepszy piłkarz świata według FIFA w 2001 roku nie wróży portugalskiej reprezentacji zbyt wielkich sukcesów podczas przyszłorocznego turnieju finałowego ME. „Trzeba być realistą — powiedział — jest kilka zespołów lepszych od nas. Nie możemy porównywać się np z Francją, Hiszpanią czy Niemcami”.

Na podstawie doniesień PAP i BNS
stronę przygotował Walenty Dunowski

Sprintem

• Zespół Dallas Mavericks pozyskał jednego z najlepszych koszykarzy Boston Celtics Antoine'a Walkera. Za Walkera oraz drugiego zawodnika Boston — Tony Delka, właściciel Dallas, Mark Cuban, oddał do „Celtów” trzech graczy i wybór w pierwszej rundzie draftu w 2004 roku. W zamian za pozyskanie Walkera, trzykrotnego uczestnika Mecz Gwiazd, Dallas przekazali do Bostonu: Raefa LaFrentza, który podpisał ostatnio pięcioletni kontrakt w wysokości 69 milionów dolarów, Czecha Jiriego Welscha oraz Chrisa Millsa.

• Ana Paula z Sandrą Pires oraz Ricardo z Emanuelem (wszyscy Brazylia) zajęli pierwsze miejsca w rankingu Międzynarodowej Federacji Piłki Siatkowej (FIVB) w siatkówce plażowej w 2003 roku. Mistrzyni świata Amerykanki Kerri Walsh i Misty May zajęły drugą lokatę.

• Słynny amerykański kierowca wyścigowy Al Unser Jr. trafił do szpitala w rodzinnym mieście Albuquerque (stan Nowy Meksyk), po tym jak uległ wypadkowi podczas jazdy samochodem terenowym w pobliżu swojego domu w Chama. 41-letni Unser, dwukrotny triumfator najbardziej prestiżowego wyścigu IndyCar Indianapolis 500 (1992 i 1994 r), zsunął się ze skarp. Kierowca doznał m.in. poważnego urazu miednicy. Siostra poszkodowanego, Mary Unser Tanner, powiedziała, że Al Unser Jr. czekał około godziny na pomoc, zanim znalazł go myśliwy. W dorobku Ala Unsera Jr. znajdują się m.in. dwa tytuły mistrza serii IndyCar (obecnie CART) — 1990 i 1994 r. Równie duże sukcesy odnosili jego ojciec Al Unser senior i stryjek Bobby Unser.

• W jednym z niemieckich dzienników, Martin Schmitt, niemiecki skoczek narciarski, zaprezentował Patrycję, swoją pierwszą, wielką miłość. Widać, że Schmitt jest bardzo szczęśliwy. Parą są od miesiąca. „Poznaliśmy się na jednej z dyskotek przed rokiem, potem straciłem ją z oczu. Tak naprawdę zaiskrzyło dopiero przed kilkoma tygodniami. Wcześniej byliśmy bardzo powściągliwi” — powiedział Schmitt. Z całą pewnością niepokieszone pozostań teraz fanki Schmitta, którym Niemiec złamał serce.

• Kanadyjski kierowca Jaques Villeneuve ma za sobą 130 startów w Formule 1. 11-krotnie stał na najwyższym stopniu podium, a w 1997 roku wywalczył nawet tytuł mistrza świata. Nie wiadomo jednak, czy w przyszłym roku pojawi się na torach. W tym sezonie Kanadyjczyk startował w barwach BAR-Honda, ale w przyszłym roku nie będzie jeździł już dla tej stajni. Z tego też powodu zabrakło go podczas ostatniej GP na torze Suzuka w Japonii. Villeneuve chciał jednak przedłużyć swój kontrakt z BAR, ale potraktowano go skandalicznie. Według jednego ze szwajcarskich dzienników, David Richards, szef teamu BAR-Honda, zaproponował byłemu mistrzowi świata roczny kontrakt w wysokości... 1 dolara!!! Villeneuve oczywiście tę propozycję odrzucił.

ŚRODA 22. X



6.00 Dzień dobry
8.00 S. "McGyver"
8.50 Filmy anim.
10.20 Filmy dok.
11.15 Dla wsi
11.40 36,6
12.10 Niezłotliwie
12.50 Nowości Domu Kultury
13.05 Podwójna prawda
14.00 Wieczorny autograf
14.55 Podróże
15.25 Thriller "Nietykalni"
17.20 Wiadomości (ros.)
17.30 Znamiona czasu
18.30 Mecz koszykówki
Ligi Europejskiej FIBA.
"Alita" - "Siroki Brieg"
(Bośnia i Hercegowina).
W przerwie
- Wiadomości
20.15 Pytanko
20.25, 21.59 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.00 Klub prasowy
22.00 Mecz koszykówki
Europejskiej Ligi Kobiet
FIBA. "Lietuvos
telekomas" -
"US Valenciennes
Olympic" (Hiszpania).
W przerwie
- Wiadomości

2

15.55 Dokumentalistyka
autorska
16.45 Koncert
17.25 Rosyjska ulica
17.40 Droga
17.55 Pytanko
18.10 Magazyn wojskowy
18.35 Szukam pracy
19.30 Wiadomości
20.00 Niezłotliwie
20.45 Nowości Domu Kultury
21.00 Dokumentalistyka
światowa
22.00 Panorama
22.30 Styl



6.35 Show rowerowy
7.00 Filmy anim.
8.35 S. "Nowa miłość"
9.30 S. "Zemsta"
10.25 Nurty
11.15 Od... do
12.20 Film przyg.
"Niepowodzenie Amy"
14.05 Filmy anim.
15.40 S. „Nowa miłość"
16.40 S. "Wojna róż"
17.40 S. „Zemsta"
18.45 Wiadomości
19.10 Wybacz
20.10 Show rowerowy
20.40 Narodowa liga muzyki
22.00 Wiadomości
22.35 S. „Sześć stóp
pod ziemią"
23.50 Ekstremalny sport
0.15 Samochody i ludzie
0.40 ABC zdrowia

4

6.30 Dziennik mamy
7.00 S. "Adam i Ewa"
7.55 S. "Niebezpieczne więzi"
8.55 S. "Włoskie
namiętności II"
10.00 Śmietanka
11.00 Telegra
"Podstępny dzień"
11.30 S. "Ekscentrycy 2"
12.00 TTT - program publ.
13.25 S. "Adam i Ewa"
14.15 Melodramat
"Ostatecznie

zwycięża miłość"
16.00 Reality show "ReAktor"
16.45 S. "Niebezpieczne więzi"
17.45 S. "Włoskie
namiętności II"
19.00 ReAktor
19.30 Kamera VRS
20.00 Dziś
20.20 Pora zmierzchu
- program krym.
21.20 Komedial "Druga żona"
23.35 Reality show "ReAktor"
0.05 Buduję dom
0.40 Rozrywki SMS
2.10-6.25 DW

3

6.55 "J.E.S.!"
(młodość, energia,
zdrowie)
7.20 Film anim.
7.45 Reality show "Pomoc TV"
8.15 Nomena
9.15 S. "Drogi miłości"
10.15 S. "Jesteś moim losem"
11.10 Telewizja "Lietuvos rytas"
12.10 Film akcji
"Samolot więźniów"
14.15 Program dla dzieci
15.15 "J.E.S.!"
(młodość, energia,
zdrowie)
15.40 S. "Salomea"
16.40 S. „Drogi miłości"
17.40 Nomena
18.45 Wiadomości
19.10 Film dok.
20.00 Reality show
„Pomoc TV"
20.30 I contra I
- program publ.
21.40 S. „Gliny"
22.40 Wiadomości
23.00 Liga mistrzów UEFA

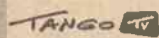
W

8.00 Z Wilna
8.20 Stolica
8.40 Prawo i człowiek
9.15 S. „Syrenka"
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.45 Ołbrzymie
gospodarstwo
11.00 S. „Bajazet"
11.45 Wiadomości
11.55 Magazyn „Czego
chce kobieta?”
12.40 Nowości kulturalne
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.30 S. „Kamienkaja 3”
14.15 Krótkie śpięcie
15.00 Film dok.
15.30 Wiadomości
15.40 Z Moskwy
16.00 Wiadomości
16.10 Film fab.
„Uczta Baltazara
albo noc ze Stalinem”
17.40 S. „FM i młodzi ludzie”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Magazyn
„Budownictwo”
19.50 "Geras"
20.30 S. „Syrenka"
21.10 S. "Bajazet"
22.00 Z Wilna
22.20 Film fab.
„Pod maską
szlachetnego orla”
23.50 Dla rybaków

W

8.30 Most
9.00 Nauka i technika
9.30 Twój wychowanek
18.25 Świat kobiety
18.55 Proponujemy!
19.00 Próg
19.30 Program Uniwersytetu

Szawelskiego
20.00 Proponujemy!
20.05 Magazyn "Pójdź
- zobacz"
20.50 Wiatr podróży
21.40 Programy
H. Poćiobutasa



9.40 S. "Garfield i przyjaciele"
10.05 S. "Melrose Place"
11.35 Tangorama
12.50 Humor ekstremalny
13.10 Komedial fant.
"Przygody kapitana
Zooma w dalekim
kosmosie"
15.00 Gra "Hazard SMS"
17.00 S. "Garfield i przyjaciele"
17.30 S. "Melrose Place"
19.00 Ekstremalny sport
19.30 Tangorama
20.50 Ekstremalny humor
21.10 S. "Trzecia planeta
od Słońca"
21.35 Liga mistrzów UEFA
23.30 Znajomość SMS



7.00 Kawa czy herbata,
w tym Wiadomości:
7.05, 7.30, 8.00, 8.30
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Woronicza 17
9.25 „Klan” — telenowela
9.45 Eurotel — magazyn
9.55 S. anim.
„Zaczarowany ołówek”
10.05 Budzik — program
dla dzieci
10.35 S. anim. „W krainie
czarnoksiężnika Oza”
11.00 Panorama
11.05 Plus minus — magazyn
ekonomiczny
11.30 Ten piękny Mielnik
— reportaż
12.00 Panorama
12.05 Forum — program publ.
12.50 „Klatki” — film anim.
13.00 Wiadomości
13.10 Wieści polonijne
13.25 Hit kultury
13.50 Jest takie miejsce
14.15 „Patrzę na Ciebie
Marysiu” — film fab.
15.25 Złota Tarka — Iława 2003
16.00 Wiadomości
16.10 Wieczór z Jagielskim
— talk show
16.50 Smak Europy:
Coś z niczego
17.00 „Klan” — telenowela
17.25 Stacja PRL
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.20 Gość Jedyński
18.35 Budzik
— program dla dzieci
19.00 S. anim. „W krainie
czarnoksiężnika Oza”
19.25 Jest takie miejsce
19.45 Telewizyjne
Wiadomości Literackie
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.59 Sport
21.05 Pogoda
21.10 „Klan” — telenowela
21.35 Polska karta
22.05 „Patrzę na Ciebie
Marysiu” — film fab.
23.15 Irak 2003
23.25 Złota Tarka
— Iława 2003
24.00 Panorama
0.15 Sport-telegram
0.18 Prognoza pogody
0.30 Linia specjalna
— program publ.
0.55 Supplement
1.25 Monitor Wiadomości

Plebiscyt „Kuriera” i konsula generalnego RP w Wilnie

„Polak Roku 2003”

Plebiscyt Czytelników „Kuriera Wileńskiego” — „Polak Roku” od lat jest potwierdzonym świadectwem zainteresowania naszych Czytelników sprawami polskiej społeczności na Litwie. Przekonaliśmy się, że nie jesteście Państwo obojętni wobec ludzi, którzy wkładają wiele pracy na rzecz zachowania polskości na Litwie. Mamy nadzieję, że każdy z Państwa przyczyni się do wytypowania najbardziej godnych osób.

Warunki konkursu:

1. Każdy Czytelnik „K. W. ”, dowolna organizacja, urząd mają prawo zgłosić swego kandydata (kandydatów) na listę „Polak Roku 2003”. Należy podać imię, nazwisko, krótką charakterystykę kandy-

data, a także — własne nazwisko i imię, adres oraz telefon.

Zgłoszenia należy wysłać na adres redakcji: „Kurier Wileński”, Birbinių g. 4a, Vilnius, Lietuvos Respublika, z dopiskiem — „Polak Roku 2003”.

Propozycje-zgłoszenia przyjmowane są do końca października br.

2. Po otrzymaniu propozycji-zgłoszeń komisja wytypuje 10 kandydatów do tytułu „Polak Roku 2003” i zaproponuje Państwu, aby z tej dziesiątki wyłonić zwycięzcę.

Podsumowanie konkursu nastąpi w końcu bieżącego roku, o czym poinformujemy dodatkowo.

INFORMACJA pod nr. tel.: 260 84 44.

Redakcja

Centrum Kultury Polskiej
im. Stanisława Moniuszki

uprzejmie zaprasza 23 października na godz. 18 na koncert muzyki klasycznej z okazji 10-lecia działalności i 150. rocznicy prapremiery „Halki” w Wilnie, który odbędzie się w sali Akademii Muzycznej w wykonaniu profesorów i studentów tej uczelni.



ul. Pylimo 17

REPERTUAR

NA 22 PAŹDZIERNIKA

Wielka sala

„Zwariowani chłopcy II” —
godz. 13.00, 15.45, 18.30, 21.15;
23. X — godz. 12.30, 15.15, 18.00,
21.30; USA, komedia.

„Karlsön, który mieszka na
dachu” — godz. 11.30; 23. X —
godz. 11.00; Szwecja, film anim.

„Niedziela taka, jaka jest” —
23. X — godz. 23.30; Litwa, film
krótkometrażowy.

Sala 88

„Samson i Sale” — godz.
13.30, Dania, film anim.

„Wilbur chce popełnić sa-
mobjóstwo” — godz. 14.45,
19.00; 22, 23. X — godz. 14.45,
19.00, Dania, tragikomedial.

„Łatwo i słodko” — 18-21. X
— godz. 21.00, 22.45, Litwa.

Tydzień filmu węgier-
skiego.

„Daniel jedzie pociągiem”
— 23. X — godz. 19.00.

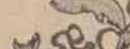
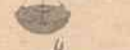
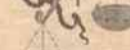
„Pelėdos mokslai” propo-
nuje kursy języków: litew-
skiego, rosyjskiego, angielskiego,
niemieckiego, włoskiego, francuskiego, hisz-
pańskiego, norweskiego.

Kursy komputerowe.

Nasz adres: Verkių g. 7-23
blok (Žygio 92), Šiaurės mie-
stelis, Vilnius, tel. 278 86 94,
tel. kom. 8 687 20552.

(Zam. 377)

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARAN. Początek dnia zapowiada się nieharmonijnie. Zachowaj więc wzmoczoną ostrożność przy podejmowaniu decyzji i unikaj agresywnych zachowań. Dyskusje ze zwierzchnikami lub partnerem nie są dziś wskazane.

BYK. Nie planuj na dziś żadnych ważnych spotkań ani rozmów. Nawet z pozoru mało ważne spory zakończą się awanturą. Częściej niż zwykle narażony będziesz na popełnianie błędów. W uczuciach wskazana jest większa ostrożność.

BLIŹNIĘTA. Dzień niestety nie zapowiada się zbyt przyjemnie. Częste zmiany nastroju i brak opanowania będą jednym z poważniejszych problemów. Sprawy naprawdę mało ważne spowodują, że poczujesz się rozczarowany i zmęczony.

RAK. Dzień przyniesie z sobą uczucie zniechęcenia i drobne życiowe problemy. Nie przejmuj się tym jednak. W każdej sytuacji zachowaj spokój i ostrożność. Nie poddawaj się zmiennym nastrojom.

LEW. Dzisiaj spodziewaj się więcej spokoju i lepszych kontaktów z otoczeniem. Korzystne wpływy kosmiczne okażą się pomocne przy podejmowaniu ważnych decyzji. Także przy planowaniu przedsięwzięć.

PANNA. Twoje zachowanie w stosunku do pewnych osób powinno być dziś bardziej ograniczone. Przekonasz się, że nie wszyscy są wobec Ciebie szczerzy. Księżyc wchodzący do Twojego znaku pomoże Ci jednak uniknąć niepotrzebnych problemów.

WAGA. Nadmiar obowiązków i związany z nimi wysiłek fizyczny nadszarpnęły Twoje zdrowie. Jego wyraźne osłabienie możesz dziś odczuwać szczególnie mocno. Pewnych spraw, pomimo wysiłków nie uda Ci się korzystnie załatwić.

SKORPION. Zarówno w pracy jak i w domu w dalszym ciągu łatwo o nieporozumienia i konflikty. Staraj się z większą rezerwą podchodzić do nałożonych na Ciebie obowiązków.

STRZELEC. Dzisiaj musisz być czujny i rozważny. Brak opanowania i nadmierna nerwowość w Twoim zachowaniu powodują, że inni także stają się agresywni. Dyskusje na tematy drażliwe nie przyniosą spodziewanych efektów.

KOZIOROŻEC. Kontakty z domownikami będą dziś wyjątkowo napięte. Nie angażuj się więc w żadne dyskusje ani konflikty. Zajmij się wyłącznie swoimi sprawami. Poszerzanie wiedzy na tematy zawodowe przysporzy Ci dodatkowych korzyści.

WODNIK. W pracy przeszkadzać dziś będą nerwowe napięcia i kłopoty z koncentracją. Nie zrażaj się jednak żadnymi trudnościami. Skoncentruj uwagę na działaniach i staraj się doprowadzić je do końca.

RYBY. W pracy nie licz dziś na osiągnięcia. Najlepiej zrezygnuj ze spraw wymagających zwiększonego wysiłku i odpowiedzialności. Nie gwarantują one żadnych korzyści. Za to w miłości czekają na Ciebie liczne niespodzianki.

Centrum Kultury Polskiej
im. Stanisława Moniuszki
i Koszaliński Oddział
Stowarzyszenia
„Wspólnota Polska”

uprzejmie zapraszają na
IV Kurs Dyrygentów Chórów
Polonijnych, który odbędzie
się 24-26 października w Do-
mu Nauczyciela (ul. Wileń-
ska 39). Początek — godz.
10.00.

Szczegółowa informacja
pod numerem tel. 275 19 82

Szybkie i skuteczne za-
wieranie znajomości na Li-
twie i za granicą. Niezawod-
ne bezpieczeństwo. „Ildilija”.

Laisvės 60, gab. 719

(Dom Prasy)

Tel.: 242 95 27,

8 675 70073

(Zam. 420)

OGŁOSZENIA

PRACA

Zatrudnię kierowcę do pracy na trasie kategorii „D”.
Vilnius, tel. 8 612 02240

SPRZEDAŻ/KUPNO

Sprzedam używany komplet sypialny.
Tel. 267 56 57, 8 613 03533

Skupujemy warzywa.
Vilnius, tel. 8 613 71042

Sprzedajemy brykiety trocienne — 280 Lt za tonę. W granicach Wilna dostarczamy bezpłatnie. Tel. 213 63 08, 215 20 90

Kupię lustro, stół, krzesła, obraz (dowojenne).
Vilnius, tel. 8 610 47695

Tanio sprzedajemy drobne ziemniaki. Tel. 8 527 76267, 8 671 22788

Kupię dawne pocztówki, fotografie, banknoty. Tel. 232 80 93

Sprzedajemy bloczki z betonu porowatego produkcji grodzieńskiej. Dostarczamy. Vilnius, tel. 240 22 90, 8 652 98573

USŁUGI

Wesela, imprezy okolicznościowe. Pomysłowe i oryginalne zdjęcia. Komputerowe opracowanie. Tel. 8 682 40895, 8 687 78388

Nauka języka litewskiego dla obcokrajowców. Niedrogo. Fachowo. Vilnius, tel. 8 618 24741

Odnawianie starych oraz produkcja nowych drzwi, framug, futryn. Wstawianie.
Tel. 8 676 75756, Stanisław

Usługi prawne w jęz. polskim firmom oraz ich rejestracja. Vilnius, tel. /faks 234 23 07, e-mail: jure@mail. lt

RÓŻNE

Czekam na telefon od zgrabnej i niepalącej Pani przed 50-tką. Samotny Władimir.
Tel. 267 64 17, 8 673 05783



zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach FM-105,1 Mhz audycji w języku polskim
Życzymy dobrego odbioru!

(Zam. 028)



LISENAS PRODUKCJA CUKIERKÓW
UŻYTKOWI AKCJONARZYSI
Vilnius, tel. 265 32 61

Rosyjski Teatr Dramatyczny

Repertuar na najbliższy tydzień

24.10. godz. 18.00 — „Monologi Waginy”. Reżyser Gualiano di Capua.

25.10. godz. 18.00 — premiera dwuczęściowej komedii groteskowej „Nieco subtelności”. Reżyser-Igor Własow.

26.10. godz. 12.00 „Królewna Śnieżka i siedmiu krasnali”. Autor i Reżyser Jurij Popow.

„60 godzin z komputerem według ECDL”

Kursy komputerowe

dla początkujących według ECDL — European Computer Driving Licence organizowane przez Instytucję Wyższej Użyteczności Publicznej UNIVERSITAS STUDIORUM POLONA VILNENSIS w Domu Kultury Polskiej

Windows 98 i Microsoft Office 2000: Word, Exel, PowerPoint, Access, Internet, e-mail

za 60 godzin zajęć w nowoczesnej klasie komputerowej

Organizowane są 15-osobowe grupy:

Grupa A — w dni pracy (poniedziałek-piątek), trzytygodniowe, w godz. 16.00-20.00. Początek zajęć: w drugie poniedziałki miesiąca (10 listopada i 1 grudnia).

Grupa B — w dni wolne od pracy (sobota-niedziela), dwumiesięczne, w godz. 9.00-13.00. Początek zajęć: w drugie soboty miesiąca (8 listopada i 6 grudnia).

Po ukończeniu kursu wydajemy zaświadczenie. Zajęcia odbywają się w języku polskim. Słuchacze kursu uczą się na polskojęzycznych oprogramowaniach. Po złożeniu siedmiu testów słuchacz otrzyma certyfikat uznawany w krajach UE.

Cena: 240 Lt — uczniom; 240 Lt — bezrobotnym; 270 Lt — studentom; 300 Lt — osobom dorosłym.

Uzyskać szczegółową informację i zapisać się na kursy można telefonicznie pod nr 231 09 33 w godz. 9.00-18.00, lub bezpośrednio w Domu Kultury Polskiej: ul. Naugarduko 76, III piętro, od ul. Kauno, pokój nr 302. (Zam. 441)

Międzynarodowe Centrum Badań i Edukacji udziela w Domu Polskim przy ul. Naugarduko 76, pokój 206 bezpłatnych konsultacji w sprawie zwrotu ziemi w każdy wtorek w godz. 16.00-18.00.

Zgłaszać się pod nr telefonu: 260 11 51.

Polskie Stowarzyszenie Medyków na Litwie

informuje, że w Domu Kultury Polskiej w Wilnie, ul. Naugarduko 76, w siedzibie Stowarzyszenia (I piętro) w każdą środę od godz. 16.00 do 17.00 udzielane są nieodpłatne konsultacje profilaktyczne lekarzy Stowarzyszenia.

CENTRUM SZKOLENIA KIEROWCÓW A. ŽUKAUSKASA

(Zam. 121)

Organizujemy kursy kategorii A, B, C, D, E, C1, D1.

Zaleta - autodrom z licencją.

Nowość!

Nauka jazdy w warunkach ekstremalnych

Vilnius, Antakalnio 38; Žirmūnų 1b; Vileišio 18; Laisvės pr. 53

Telefony: 234 33 11, 234 33 88, 8 299 47100
Filie: Nemenčinė, ul. Švenčionių 12, tel. 8 689 55717
Pabradė, Gamyklos 7; Trakai, Vienuolyno 111



ELEPHAS

KNYGYNAS • KSIĘGARNIA

Vilnius, Olandų 11,
tel. 215 30 55

KARTONOWE MODELE

- ✓ SAMOLOTÓW
- ✓ ŻAGLOWCÓW
- ✓ OKRĘTÓW
- ✓ CZOŁGÓW

znajdziecie w miesięczniku

atrakcyjne modele / najwyższy poziom

Wiadomość dla modelarzy kartonowych dysponujących komputerami: możemy dostarczyć numery „Małego Modelarza” z lat 1957-1969. Opublikowane w tym okresie tematy są dostępne w formie multimedialnej na płytach CD, na których znajduje się 1 rocznik „Małego Modelarza”.



(Zam. 015)

WILEŃSKA GIEŁDA PRACY PROONUJE

Informacja telefoniczna 8 5 272 50 77

Oferta pracy

Zawód	murarze	Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Gatvių statyba”
Miejsce pracy	Wilno	Informacja	tel. 8 5 233 57 07
Wynagrodzenie	według wykonanej pracy	Zawód	tokarz-frezer
Wymagania	wysokie kwalifikacje, doświadczenie pracy	Miejsce pracy	pracy Wilno
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Šiaulių titanas”	Wynagrodzenie	od 600 Lt
Informacja	tel. 8 5 230 11 83	Wymagania	doświadczenie pracy
Zawód	betoniarze	Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Gatvių statyba”
Miejsce pracy	Wilno	Informacja	tel. 8 5 233 57 07
Wynagrodzenie	według wykonanej pracy	Zawód	inżynier budowlany
Wymagania	wysokie kwalifikacje, doświadczenie pracy	Miejsce pracy	Wilno
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Šiaulių titanas”	Wynagrodzenie	według umowy
Informacja	tel. 8 5 230 11 83	Charakter pracy	techniczny nadzór budowy
Zawód	spawacz gazowy i elektryczny	Wymagania	posiadanie świadectwa atestacyjnego
Miejsce pracy	Wilno	Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Karoliniškių bustas”
Wynagrodzenie	według wykonanej pracy	Informacja	tel. 8 5 245 54 16
Wymagania	posiadanie świadectwa kwalifikacyjnego	Zawód	krawiec wyrobów futrzanych i skórzanych
Nazwa przedsiębiorstwa	AB „Sparta”	Miejsce pracy	Wilno
Informacja	tel. 8 5 210 45 80	Wynagrodzenie	według wykonanej pracy
Zawód	krojczy	Wymagania	umiejętność wykonywania indywidualnych zamówień, 2-letnie doświadczenie pracy
Miejsce pracy	Wilno	Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Arenalis”
Wynagrodzenie	według wykonanej pracy	Informacja	tel. 8 5 233 23 33
Wymagania	doświadczenie pracy	Stanowisko	manager sklepu
Nazwa przedsiębiorstwa	AB „Sparta”	Minimalne wykształcenie	pomaturalne (ekonomika lub management)
Informacja	tel. 8 5 210 45 80	Miejsce pracy	Wilno
Zawód	operator równiarki samochodowej	Wynagrodzenie	według umowy
Miejsce pracy	Wilno	Wymagania	umiejętność kształtowania zespołu, wiedza i doświadczenie w dziedzinie sprzętu gospodarstwa domowego, komunikatywność
Wynagrodzenie	od 600 Lt	Nazwa przedsiębiorstwa	Przedsiębiorstwo „Tehčasas”
Wymagania	doświadczenie pracy	Informacja	Dariusza Gaudiešiusa tel. 8 613 67694, fax. 8 37 201 646
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Gatvių statyba”	Zawód	sprzedawcy
Informacja	tel. 8 5 233 57 07	Minimalne wykształcenie	pomaturalne
Zawód	operator koparki (EO-14)	Miejsce pracy	Wilno
Miejsce pracy	Wilno	Wynagrodzenie	według umowy
Wynagrodzenie	od 600 Lt	Wymagania	doświadczenie pracy w dziedzinie sprzedaży, informatyki lub sprzętu gospodarstwa domowego, komunikatywność
Wymagania	doświadczenie pracy	Nazwa przedsiębiorstwa	Przedsiębiorstwo „Tehčasas”
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Gatvių statyba”	Informacja	Dariusza Gaudiešiusa tel. 8 613 67694
Informacja	tel. 8 5 233 57 07		

W Centrum Rekreacyjnym w Nowej Wilejce (Pergalės 8)

24 października, godz. 18.00

Współzawodnictwo-wieczór pieśni ludowej

Będą rywalizowały zespoły:
„Melodia” (kier. Janina Stupienko),
„Saulėtekis” (kier. Vale Kirsiene),
„Strumyk” (kier. Irena Szejbak),
Studio Muzyczne NVKC (kier. Jurijus Sabinas),
Zespół chłopców wydziału pedagogiki Kolegium Wileńskiego (kier. Henrikas Mackevičius),
„Chrizontema” (kier. Mirosława Alonkina),
Męski zespół wokalny NVKC (kier. Kęstutis Mikeliūnas),
Zespół rodzinny (solistka Stasė Apanasowicz).
Wszystkich będzie zabawiał zespół folklorystyczny „Vilnelė” (kier. Laima Purliene) Domu Oficerów Garnizonu Wileńskiego Wojska Litewskiego. Wstęp wolny

Tradycyjny konkurs polskiego dziennika

„Dziewczyna Kuriera” – już po raz dziewiąty

Jak zwykle 6 stycznia zostanie wybrana ta naj-, naj-, naj-, która potrafi pokonać konkurencję, tremę, która podbije serca surowych jurorów i zgarnie wszystkie laury. Nic prostszego! Już teraz dziewczyny – nasze Czytelniczki w wieku 16-25 lat – mogą nadsyłać swoje zdjęcia na adres redakcji („Kurier Wileński” („Dziewczyna Kuriera”), Birbynią 4a, Vilnius). Można też dostarczyć je do rąk własnych kierownika działu promocji Zbigniewa Markowicza (tel. 260 84 44). Jeśli kandydatka uważa, że nie ma odpowiedniego zdjęcia, fotoreporter redakcyjny Marian Palusz-

kiewicz (tel. 260 84 47) sfotografuje ją bezpłatnie. Oprócz zdjęcia należy przysłać dokładnie wypełniony kupon, zamieszczony poniżej. Termin przyjmowania zgłoszeń upływa 15 listopada 2003 roku.

Wszystkie otrzymane zdjęcia redakcja umieści na łamach gazety.

Atrakcyjne nagrody czekają też na finalistki. Tradycyjnie będzie ich trzynaście – stawiamy na szczęśliwy diabelski tuzin! Wytypowane zostaną Dziewczyny: „Kuriera”, dwie wice (nagrody główne), Czytelniczek, Publiczności, Elegancji, Foto, Telewizji, Talentu. Wylosuje się też nagrody specjalne.

Konkurs „Dziewczyna Kuriera 2003”

Prosimy o wypełnienie kuponu i dołączenie do zdjęcia

Imię.....
 Nazwisko.....
 Dzień, miesiąc, rok urodzenia.....
 Adres.....
 Telefon.....
 O sobie.....

Piękne święto wyborów najpiękniejszej Polki Wileńszczyzny odbędzie się w dniu Trzech Króli – 6 stycznia 2004 roku. O godzinie i miejscu imprezy poinformujemy na naszych łamach. Redakcja

Myszy próbują potrawy przeznaczone dla szefów państw Swoista ochrona szczytu

Szefowie Państw Azji i rejonu Pacyfiku, którzy uczestniczyli w Bangokku w szczycie gospodarczym APEC-u, mogli bez obaw jeść przygotowane dla nich z tej okazji dania.

Wszystkie były ugotowane przez wolnych od pasożytów i duru brzuszkiego kucharzy i wypróbowane przez myszy laboratoryjne, żeby wykluczyć otrucie. Zwykle dość nonszalanckie w kwestiach ochrony buddyjskie królestwo tym razem podjęło bezprecedensowe kroki, żeby zapewnić bezpieczeństwo 21 szefom państw oraz tysiącom zagranicznych przedstawicieli uczestniczącym w szczycie Układu o współpracy gospodarczej Azji i rejonu Pacyfiku APEC. Ale ochrona szczytu, to

nie tylko 20.000 policjantów patrolujących upiększone i „oczyszczone” z codziennej nędzy miasto. To także szczegółowe badania lekarskie, którym poddano setki kelnerów i kucharzy. Uroczystą kolację zorganizowaną dla uczestników szczytu przygotowywało 56 szefów kuchni, a podawało 132 specjalnie przeszkolonych kelnerów. Posiłek składał się z tradycyjnych dań tajskiej kuchni, w tym ze słynnej pikantnej zupy z owocami morza „tom yung kung”, zamówionej przez kilka głów państwa i szefów rządu, w tym przez kanadyjskiego premiera Jeana Chretien. Owoce i warzywa podane tego wieczoru pochodziły z upraw ekologicznych, nie były więc skażone pestycydami. (PAP)

Śniadanie dla 39 000 osób

"Wielkie żarcie"

W ramach obchodów Światowego Dnia bez Głodu chorwacki rząd przygotował śniadanie dla 39.000 osób, bijąc w ten sposób poprzedni rekord Guinnessa na największe śniadanie, poprzednio zorganizowane dwa lata temu na Tajwanie dla 23.291 biesiadników.

Tradycyjne chorwackie śniadanie składające się z kaszy, jogurtu

i jabłek serwowane było na głównych placach miast, w szkołach podstawowych, domach starców, przedszkolach i koszarach. Władze Programu Żywieniowego Narodów Zjednoczonych WFP oświadczyły weszły czwartek, że międzynarodowe dary przestają wystarczać w świecie, w którym nadal cierpi z głodu około 800 milionów osób. (onet.pl)



Chińczycy biją kolejne rekordy "masowości". W ubiegły weekend w chińskim mieście Hangzhou ślub zawarli 103 pary małżeńskie Fot. EPA-ELTA

Bieda schowana za transparentem

„Upiększenie” krajobrazu

By ukryć biedę przed oczami szefów państw uczestniczących w szczycie APEC, układu o współpracy gospodarczej Azji i rejonu Pacyfiku, władze Bangkoku zasłoniły nadrzeczne slumsy 360-metrowym transparentem.

Transparent izoluje od reszty miasta slumsy znajdujące się na brzegu Czaa Praja, naprzeciwko siedziby portu, w którym miał się odbyć uroczysty pokaz królewskich statków.

Urządnik odpowiedzialny za dzielnicę Tha Tien oświadczył, że „pomysł zainstalowania takiego ekranu wynikał z chęci upiększenia krajobrazu” i że „mieszkańcy nie mieli nic przeciwko temu.”

Zrobiony z materiału transparent ma 10 metrów wysokości i jest pokryty freskiem przedstawiającym pałac królewski, jeden z najważniejszych zabytków Bangkoku. Koszt realizacji wyniósł pra-

wie 200.000 euro. Przed rozpoczęciem szczytu APEC, liczący sobie ponad 10 milionów mieszkańców Bangkok został poddany gruntownej „operacji” odmładzającej. Drogi, którymi poruszają się zagraniczni goście zostały umyte i ukwiecone, a żebracy i wałęsające się psy, częsty widok na tutejszych ulicach, przegonieni.

Prasa podała także, że przed pierwszą od czterech lat procesją, zorganizowaną w tym miejscu, z rzeki Czaa Praja wyciągnięto ponad 80 ton śmieci.

(onet.pl)
Opr. P. K.

Pogoda

Będzie chłodno

Podczas najbliższej doby synoptycy przewidują pogodę chłodną i opady. Dziś lokalnie w kraju niewielkie opady. Najniższa temperatura w nocy 0-5 stopni mrozu, najwyższa w dzień – od 2 stopni mrozu do 3 stopni ciepła.

Jutro w niektórych rejonach wschodnich i południowych przewiduje się opady. Temperatura w nocy 3-8 stopni poniżej 0, w dzień od 2 stopni mrozu do 3 stopni ciepła.

Kalendarium

* Środa (22. X) jest 295 dniem 2003 roku.

Do końca roku pozostało 70 dni.

* Znak Zodiaku – Waga.

* Imieniny: Donata, Filipa, Korduli, Marka.

* Wschód Słońca – 8.00, zachód – 18.05.

Długość dnia 10 godz. 05 min.

* Księżyc. Ostatnia kwadra – od 18 października.

Kurs walut

Bank Litewski
Oficjalny kurs
na 22 października 2003 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lt/za jedn.walut.
UE euro	3,4528
Dolar USD	2,9634
Dolar australijski	2,0582
1000 rubli białoruskich	1,3952
Dolar kanadyjski	2,2446
Frank szwajcarski	2,2232
Korona czeska	0,1086
Korona duńska	0,4645
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	4,9576
100 forintów węgierskich	1,3482
Juanie chińskie	0,3580
Łat lotewski	5,3433
Korona norweska	0,4155
Złoty polski	0,7529
Rubel rosyjski	0,0990
Korona szwedzka	0,3809
1 mln lir tureckich	2,0311
Griwna ukraińska	0,5554
Korona słowacka	0,0835

Uśmiechnij się

Zimowe popołudnie. Piękna dama wychodzi na spacer w futrze i spotyka na ulicy członków ekologicznej organizacji Greenpeace.

– Jak pani nie wstyd nosić futro zdarte z żywych norek?
 – To nie norki, to poliestry.

– A czy pani wie, ile poliestrów musiało oddać życie, żeby pani miała futro?

Sekretarka mówi do zapracowanego biznesmana:

– Paniu prezesie, zima przyszła!

– Nie mam teraz czasu, powiedz jej żeby przyszła jutro! A najlepiej niech wcześniej zadzwoni, to umówisz ją na konkretną godzinę.

UAB **VIRPITA**
SPRZEDAJEMY
Węgiel kamienny,
drwa,
brykiety torfowe.

Vilnius, ul. Panerių 57
Magazyn tel. 239 51 34
Od godz. 8.00 do 18.00,
w sobotę od godz. 8.00 do 15.00



Institucjom, kupującym wagon opału - cena umowna.
(Zam.390) Dostarczamy.

LUBLIN 3
NOWE MIKROAUTOBUSY
JUŻ OD 39122 Lt (z PVM)

Generalny przedstawiciel na Litwie UAB „KLION”
(Zam. 333) Vilnius, Birbynių 4 A, tel./fax 5 261 83 85

Mister Brozi zaprasza
do Domu Kultury Polskiej
na **Magiczne Show**

Iluzja kontaktowa
oraz multimanualna,
a prócz tego wspaniała
zabawa biesiadna
z zespołem estradowym!

24 października, w piątek,
o godz. 18.00.

Wstęp 6 Lt

Serdecznie zapraszamy!